Rok 1872. Kraków, wtorek 17 grudnia. Nr. 289.

Dziennik „KRAJ" wychodzi codzień wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt. Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 10 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie		kwartalnie		miesięcznie
W Krakowie	20 złr.	—	5 złr.	—	2 złr.
We Lwowie w księgarni Gubrynowicza i Schmidta	21 „	—	5 „ 25	—	2 „
W Austrji i Węgrzech	24 „	—	6 „	—	2 „ 25 cent.
W Prusach i Niemczech	16 tal.	—	4 tal. 5 sgr.	—	1 tal. 15 sgr.
We Francji i Anglji	108 frank.	—	27 frank.	—	10 franków
W Belgji, Włoszech i Szwajcarji	80 frank.	—	20 frank.	—	7 franków.

KRAJ

Przedpłatę przyjmuje Administracja dziennika KRAJ, wszystkie Urzędy pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje: Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ulica Mikołajska l. 435.

Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty i uwzględnia się je *tylko w terminie 8 dni*. Rękopismów nadsyłanych Redakcji nie zwraca się, tylko się je niszczy.

Cena ogłoszeń *(inseratów).*

W pierwszym umieszczeniu wiersz . . . . . 8 centów
W każdém następném umieszczeniu wiersz . . . . . 5 „
Stempel od każdorazowego umieszczenia . . . . . 30 „
Ogłoszenia przyjmuje Administracja dziennika „KRAJ", oraz niżéj wymienione ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski, Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, księgarnia J. Czecha, handel Wierzuchowskiego, Biuro zleceń A. P. Swierczewskiego i Spółki przy Ulicy Szewskiéj N. 207. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta. —
Ajencje przyjmujące ogłoszenia: w Krakowie: M. Dworski, księgarnia Józefa Czecha, Bióro zleceń A. P. Swierczewskiego i Spółki przy Ulicy Szewskiéj N. 207 — **we Lwowie** księg. Gubrynowicza Szmidta, ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego **w Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers Wien Kolovratring 9. — **w Wiedniu:** Haasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik Wollzeile Nr. 22 — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. Filip Löb, biuro anonsów Wollzeile Nr. 2. — **w Pradze,** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **w Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windenmachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku. Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie** Haasenstein & Vogler. — **w Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16."

Ogłoszenie przedpłaty

na rok 1873.

W roku 1873 „Kraj" wstępuje w **piąty** rok istnienia swego. Pomimo licznych trudności i przeszkód jakie ze wszech stron napotykał, „Kraj" wstępuje w ten piąty rok z powiększonym znacznie zasobem sił moralnych i z liczniejszém niż kiedykolwiek gronem współpracowników. Wbrew bezmyślnym krzykom przeciwników, powodzenie dziennika jest najlepszym dowodem potrzeby jego i racji bytu.

Zapraszając więc dziś Sz. Prenumeratorów naszych do odnowienia prenumeraty, nie potrzebujemy uciekać się do zbytecznych reklam i ograniczamy się na zapowiedzi, że „Kraj" nadal wychodzić będzie w tych samych warunkach jak dotąd.

W felietonie „Kraju" drukować będziemy w roku 1873 prócz oryginalnych utworów dotychczasowych współpracowników naszych w tym dziale dziennika, jakoto: pp. Bałuckiego, Bełcikowskiego, hr. Koziebrodzkiego i Miecz. Pawlikowskiego także „GAWĘDY" słynnego autora Berlicza Sasa.

Cena przedpłaty na „KRAJ" pozostaje ta sama, t. j.:

w Krakowie:

rocznie	20 złr.	
półrocznie	10 „	
kwartalnie	5 „	
miesięcznie	2 „	

we Lwowie

w księgarni Gubrynowicza i Schmidta:

rocznie	21 złr.	— ct.
półrocznie	10 „	50 „
kwartalnie	5 „	25 „
miesięcznie	2 „	— „

z przesyłką pocztową:

rocznie	24 złr.	— ct.
półrocznie	12 „	— „
kwartalnie	6 „	— „
miesięcznie	2 „	25 „

Upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, aby administracji dziennika oszczędzić nawału pracy przy końcu roku i nie spowodować niemiłéj przerwy w rozsyłce dziennika.

Ponieważ najtaniéj i najwygodniéj przesyła się prenumeratę zapomocą

przekazów pocztowych,

dlatego nie rozsyłamy niepraktycznych listów zwrotnych.

Razem z prenumeratą przesyłać także można pieniądze na nakłady wydawnictwa *Kraju,* wyszczególnione między inseratami na ostatniéj stronie dziennika.

Dotychczasowi prenumeratorowie raczą na przekazie pocztowym przylepić drukowany adres, pod którym dotychczas dziennik odbierali.

Kraków 15 grudnia.

„Kwestja jeszcze otwarta" oto stereotypowy frazes odnoszący się do zastósowania reformy wyborczéj do Galicji, od kilku dni powtarzają wszelkiéj barwy dzienniki wiedeńskie nie wyjmując nawet dobrze informowanych.

„Kwestja jeszcze otwarta" czy reforma wyborcza w ogóle ma się tyczeć Galicji — frazesem tym usprawiedliwiają dzisiaj dzienniki wiedeńskie tę okoliczność że ministerstwo do konferencyj ministerjalnych w tym przedmiocie *nie zaprosiło Polaków.*

Z głębokiem zadowoleniem czytamy te słowa w dziennikach centralistycznych a mamy nadzieję, że ta kwestja reformy co do Galicji w Wiedniu i w radzie państwa *pozostanie otwartą* to jest nie zostanie wcale rozstrzygniętą.

W wykluczeniu delegatów galicyjskich z korespondencji ministerjalnych jest dowodem że rząd ma dosyć zdrowego umysłu aby nie gromadzić sobie niepotrzebnych przeszkód na drodze swéj i nie wywoływać niepotrzebnych z Galicją zawikłań.

Centraliści już teraz choć im wykluczenie to Galicji nie po smaku, nadrabiają jednak minę i zachowują się dość spokojnie.

Napotykają oni na zbyt wiele trudności w zastósowywaniu głównych przez siebie zasad liberalnych do zamierzonéj reformy wyborczéj w Przedlitawji — czeka ich dość kłopotów w przeprowadzeniu reformy téj w pozagalicyjskiéj Przedlitawji aby im się chciało robić niebezpieczny ten eksperyment z Galicją.

Dla tego mamy nadzieję że kwestja reformy wyborczéj w Galicji nie przyjdzie wcale na porządek dzienny; że co do tego punktu delegacja galicyjska nie będzie potrzebowała ustawić się w szyk wojenny i nie będzie angażowaną w żadną walkę. Zachodzić będzie tylko pytanie jak się delegacja nasza zachować ma w obec reformy wyborczéj w innych krajach i królestwach Przedlitawji. Powtarzamy trudno dzisiaj przesądzać jakie będzie położenie rzeczy.

Tyle tylko już powiedzieć można że tak jak z jednéj strony delegacja nasza powinna zawsze pozostać wierną zasadom swoim: tak z drugiéj strony nie ma ona potrzeby narzucać się innym krajom i królestwom ze swoją kuratelą szczególnie że kilkakrotnie już sama doświadczyła niewdzięczność tych pupilów.

Sprawy sejmowe.

Sprawozdanie komisji skarbowéj sejmu o stanie funduszów indemnizacyjnych.

Na tegoroczné sesji rząd po raz pierwszy przedłożył sejmowi rachunki indemnizacyjne; a mianowicie zamknięcie rachunków z roku 1871. Przedstawione w tém przedłożeniu rządowém wyniki okazują się bardzo niepomyślne, pomijając bowiem fundusz indemnizacyjny W. Księstwa Krakowskiego, który na odrębnych zupełnie warunkach oparty, sam sobie wystarcza, powołane zamknięcie rachunków wykazuje pasywa dwóch innych funduszów w uderzającéj wysokości, a mianowicie funduszu indemnizacyjnego: Galicji wschodniéj w sumie 79 830 580 złr., Galicji zachodniéj w sumie 48 755 337 złr., obu razem w sumie 128,586,017 złr. wal. austr., i to po straceniu wszelkich aktywów.

Wyniki te potrzebują wyjaśnienia; również należy ich sprowadzić do właściwego znaczenia.

Cały kapitał indemnizacyjny wynosi: w Galicji wschodniéj 47,716,038 złr., w Galicji zachodniéj 27,655,600 złr., razem 75 371 638 złr. m. k. czyli walutą austr. 79,140,220.

Sumy te nie są z wszelką ścisłością obliczone, zostały bowiem dla sporządzenia planów amortyzacyjnych jeszcze w r. 1857, a zatém wówczas ustanowione, kiedy nie wszystkie kapitały były wylikwidowane; sumy więc owe opierają się na prawdopodobnym tylko rachunku, wszelako nie wiele im brakuje do zupełnéj ścisłości, wszelkie bowiem kapitały po roku 1857 aż po koniec roku 1871 wylikwidowane, zmieściły się w owéj ogólnéj sumie 75,371,638 złr. m. k. czyli 79 140 220 złr. w. a. — również i resztki niewypłaconéj dotąd indemnizacji zmieszczą się w niéj także, a jeżeliby ją przekroczyły, to różnica nie będzie sięgać miljonów, lecz ograniczy się na krociach.

Już blisko lat 24, jak powinności urbarjalne w kraju naszym zniesione zostały. Gdyby rząd wkrótce po ich zniesieniu przystąpił był do likwidacji, wypłaty i amortyzacji kapitałów indemnizacyjnych, jak to względy ekonomiczne i finansowe wymagały, byłaby z ogólnéj owéj sumy 79,140,220 złr. w. a. znaczna część już umorzona, i nie pozostawałoby do umorzenia jak pięćdziesiąt kilka miljonów, a nadto amortyzacja na lat 40 rozłożona, byłaby w latach 1888—1890 ukończoną. Lecz rząd inaczéj postąpił. Z likwidacją indemnizacji ociągał się nieustannie, wypłaty rozpoczął zaledwie w r. 1855, a do amortyzacji przystąpił dopiero w roku 1858, to jest, w 10 lat po zniesieniu powinności włościańskich. Pomijamy nieobliczone szkody wynikłe dla większéj własności ztąd, iż za ubytek zniesionych powinności urbarjalnych przez tak długi przeciąg czasu żadnego ekwiwalentu nietylko w kapitale nie otrzymała, ale nawet całkowitego procentu od kapitału nie pobierała, gdyż jak wiadomo, zamiast całkowitéj renty pobierali właściciele dóbr małą tylko jéj cząstkę przez potrącanie im części podatku gruntowego. Daleko szkodliwsze następstwa wynikły dla całego kraju i dla następnéj nawet generacji ztąd, że wskutek opóźnionéj operacji finansowéj rosły zalegające renty od kapitałów indemnizacyjnych, jakoż doszły one do takiéj wysokości, iż w r. 1857 przy układaniu planów amortyzacji preliminowane być musiały w Galicji wschodniéj na 10 957 179 złr., w Galicji zachodniéj na 6,013,760 złr., razem na 16,970,939 złr. m. k; a kiedy przystępowano do amortyzacji nie pozostało nic innego, jak zaległe owe renty skapitalizować, obligami indemnizacyjnemi pokryć, do samych kapitałów je doliczyć, i planami amortyzacji nietylko pierwotne kapitały, lecz i zaległe renty objąć. Weszły więc do planów amortyzacji: w Galicji wschodniéj rzeczywisty kapitał 47,716,038, zaległe renty 10,957,179, razem okrągło 58,674 000 w Galicji zachodniéj rzeczywisty kapitał 27,655,600, zaległe renty 6 013,760, razem okrągło 33 668 000, w obu częściach kraju razem 92,343,000 złr. m. k. Otóż opieszałość długoletnia rządu w likwidacji i w wypłacie indemnizacji oprócz szkód zrządzonych własności większéj i to także sprawiła, że ciężar indemnizacyjny rzeczywiście tylko 75,371 638 złr. wynoszący, podniósł się do 92,343 000 złr. m. k., że przeto zamiast 75,371,638 złr., obecnie 92 343,000 złr. m. k. amortyzować potrzeba.

Amortyzacja rozpoczęła się w Galicji wschodniéj w pierwszém, a w Galicji zachodniéj w drugiem półroczu 1858 roku. Ciężkie są ofiary, — jakie kraj cały dla niéj ponosi, płacimy bowiem obecnie po 51 centów od każdego reńskiego stałych podatków państwowych. Dodatki indemnizacyjne nałożone zostały na kraj jeszcze w roku 1853, a zamieszczony tu wykaz przedstawia każdoczesną ich wysokość.

	W Galicji wschod.			zachod.	
W r. 1853	m. k.	8¾	kr.	8	kr.
„ 1854	„	11¾	„	11¾	„
„ 1855	„	11¾	„	4	„
„ 1856	„	14	„	12	„
„ 1857	„	33¾	„	33¾	„
„ 1858	„	30	„	30	„
„ 1859	w. a.	50	ct.	50	ct.
„ 1860	„	44	„	43	„
„ 1861	„	50½	„	50	„
„ 1862	„	50	„	50	„
„ 1863	„	50	„	50	„
„ 1864	„	51	„	51	„

Rezultat dotychczasowy téj amortyzacji podług zamknięcia rachunków z r. 1871 przeprowadzonego w walucie austr. następujący:

Pozostaje w końcu roku 1871 do umorzenia, w Galicji wschodniéj: niewylosowanych obligów 50,562.007 złr. zlikwidowanych lecz nie wypłaconych kapitałów 820 271 złr., razem 51,382.968 złr.; w Galicji zachodniéj: niewylosowanych obligów 29,596.056 złr., zlikwidowanych lecz nie wypłaconych kapitałów 71.960 złr., razem 29.668.016 złr., pozostaje w obu częściach kraju do umorzenia w. a. 81.050.884 złr.

Smutny to bardzo rezultat, albowiem po czternastoletniéj amortyzacji pozostało do umorzenia o 1.910.764 złr. więcé, aniżeli cała pierwotna i rzeczywista indemnizacja wynosiła, gorzéj atoli, że i na taki rezultat nie wystarczały dodatki indemnizacyjne, które kraj cały podług powyżéj umieszczonego wykazu od roku 1853 płaci. I rząd także łożył ze skarbu państwa znaczne sumy.

Powinności urbarjalne zostały bowiem u nas patentem z dnia 17 kwietnia 1848 na koszt skarbu państwa zniesione, zaczem poszło, że początkowe potrzeby indemnizacyjne skarb państwa sam bez udziału kraju zaspakajał. Późniéj dopiero nastąpił zwrot w zapatrywaniach rządu; w roku 1853 nałożono na kraj dodatki indemnizacyjne, następnie uznano wydatki, poczynione ze skarbu państwa na naszą idemnizację nie za wydatki państwowe, lecz za zaliczki, krajowi naszemu tytułem pożyczki, i to pożyczki procentowéj udzielone, a gdy w dalszych latach coraz to większe dodatki indemnizacyjne na kraj nakładane więcéj przynosiły, aniżeli zaspokojenie ówczesnych potrzeb indemnizacyjnych wymagało, — rząd zabierał nadwyżki do skarbu państwa bądź na zaspokojenie zaliczek, które dawniéj czynił, bądź tytułem procentów od tych zaliczek. Przed rozpoczęciem amortyzacji nastąpiła konieczność obmyślenia pewnéj i stałéj dotacji dla funduszów indemnizacyjnych, bez niéj bowiem plan amortyzacji nie mógłby być wykonany. Wtedy Naj. Pan najwyższem postanowieniem z dnia 13 października 1857 roku rozporządził, — iż funduszom naszym indemnizacyjnym ma być na pokrycie ich potrzeb płacona ze skarbu państwa roczna subwencja w m. konw. 2,500.000 złr., czyli 2,625 000 złr. w. a., że zaś reszta powinna być pokryta dodatkami do podatków. Zarazem polecił Naj. Pan powstrzymać się na teraz z żądaniem zwrotu wydanych dotychczas zaliczek, i kazał zaniechać dalszego ich procentowania. Subwencja owa 2,500 000 złr. m. k. wraz z dodatkami do podatków nie zawsze wystarczała na zadosyćuczynienie planom amortyzacji, w takich razach zasilał skarb państwa nasze fundusze indemnizacyjne nowemi zaliczkami a rząd poczytywał je za pięcioprocentowe pożyczki. Otóż według zamknięcia rachunków wyłożył skarb państwa do końca roku 1871:

W Galicji wschodniéj: Subwencji nieoprocentowanéj 27 462.175 zł., zaliczek oprocentowanéj 1.122 831 złr. procentów żąda 36,323 złr. razem 28,621.329 złr. w. a.

W Galicji zachodniéj: Subwencji nie procentowanéj 18.835 383 złr., zaliczek oprocentowanych 435.744 złr., procentów żąda 18.799 złr., razem 18.289 927 złr. Ogółem w obu częściach kraju 47,911.256 złr. w. a.

Tak więc obligi indemnizacyjne do losowania i umorzenia pozostałe w wysokości 81 050 934 złr. wraz z wykładami rządu 47 911 256 złr., — czynią podług zamknięcia rachunków pasywa w sumie 128 962,240 złr.

Oprócz tych wykazuje zamknięcie rachunków inne jeszcze pasywa, jak np. obligi wylosowane, a nie wypłacone, tudzież kupony już zapadłe, a do zapłaty dotąd nie prezentowane, tak że ogólne pasywa wynosić mają w Galicji wschodniéj 81.193 577 zła., w Galicji zachodniéj 49.636,344 zła., razem 130,829 921 zła.; lecz odtrąciwszy od nich aktywa, jak np. zaległość i w dodatkach indemnizacyjnych (w Galicji wschodniéj 974,885 zła. lub w zachodniéj 217 483) i inne aktywa wynoszące razem w Galicji wsch. 1,362 996 zła., w zachodniéj 880 906 zła., razem 1,243 902 zła.; zamknięcie rachunków przychodzi do wyniku, iż czysty stan bierny obu funduszów indemnizacyjnych wynosi na samym wstępie podaną sumę 128 586,000 zła.

Wiadomości polityczne i korespondencje.

Wiedeń 15 grudnia.

L. Najważniejszym przedmiotem wczorajszego posiedzenia izby deputowanych jest oczywiście preliminarz budżetu, przedłożony przez ministra finansów. Doczekaliśmy się więc budżetu, który wykazuje, choćby tylko na papierze, nadwyżkę wynoszącą 3½ miljona okrągło! Chociaż wiele się da zarzucić zestawieniu p. ministra, już sam fakt ten, iż nie żąda kredytu, usprawiedliwia wrażenie tego expesé wśród izbie; jak niemniéj wrażenie jego na giełdzie, która przywitała je nadwyżką kursu renty austrjackiéj. Wczoraj uchwaliła téż izba trzymiesięczne zezwolenie do poboru podatków. Przyszłe posiedzenie we wtorek; na porządku dziennym wniosek dra Grossa o zmianie regulaminu izby, i układ pocztowy z państwem niemieckiém.

Dziś odbyła się pierwsza konferencja w sprawie reformy wyborczéj w hotelu ministerjalnym p. Lassera. Proszeni byli sami centraliści tak z izby deputowanych, jak z izby wyższé; oto spis zaproszonych: Karol i Antoni Auersperg, Arneth, Hartig, Hä-dtl, Hasner, Kaiserfeld, Lichtenfels, Mertens, Rechberg, Salm, Schmerling i Wrbna z izby panów; z izby niższé: Beer, Brestel, Coronini, Demel, Dumba, Eichhoff, Figuly, Giskra, Gross, Gomperz, Herbst, Hopfen, Fessernigg, Kaiser, Kochanowski (z Czerniowiec), Kuranda, Klier, Koch, Lamberg, Leitenberger, Perger, Plener, Rechbauer, Sturm, Tinti, Thun, Weiner, Wolfrum, razem 41. Wiadomość więc podana przez *Preese,* jakoby i hr. Potocki miał wziąć udział w tych konferencjach, jest fałszywą. Jest to konferencja stronnictwa; a co do Polaków, rząd nie ma potrzeby słuchać ich opinji, albowiem cesarz wyraźnie objawił ministerstwu chęć wyjęcia Galicji zpod reformy wyborczéj; jest to fakt, który dziś potwierdza *Warrens Wochenschrift,* fakt potwierdzony kilkakrotnie przez półurzędowych korespondentów do zagranicznych dzienników. *Tagbl.* dziwi się mocno, dlaczego rząd chcąc zasięgnąć opinji swoich stronników, nie udał się z swoim projektem raczéj, jak to dotąd bywało, do klubu wiernokonstytucyjnych, i dlaczego żąda od członków konferencji zachowania tajemnicy, kiedy już jutro chce udzielić projekt do wiadomości całéj izbie. Obie *Pressy* nie przestają pisać sążniste artykuły o reformie wyborczéj na temat: *„Grau ist alle Theorie",* dowodząc, że celem reformy wyborczéj nie jest postęp liberalny, lecz potrzeba polityczna; że zatém przy osądzeniu tego projektu należy się pozbyć mrzonek liberalnych *à la suffrage universelle,* lecz raczéj mieć na oku praktyczne względy. Kto pamięta wywody tych organów z tego czasu, gdy jeszcze reforma wyborcza była tylko teorją, ideałem centralistów, temu dziwnym się wydać musi ten ton, utylitarny; zresztą cel téj agitacji jest jasnym.

Kronika tygodniowa.

Zrobił ktoś zarzut kronikarzowi *Kraju,* że w czasie zebrania sejmu we Lwowie, o sejmie nie wspomniał ani razu, a natomiast szeroko i długo rozpisywał się o teatrze. Zarzut zrobiono z tego, co kronikarz poczytywał sobie za zasługę! Sądził on, że czytelnik nasłuchawszy się i naczytawszy wszędzie i na każdém miejscu przez cały tydzień o sejmie, rad będzie z duszy, jeżeli choć w tygodniowéj kronice z tym wyrazem **sejm** się nie spotka. W domu, na wizycie, w restauracji, w cukierni, przy partji wista, na wykładach, na ulicy, na spacerze, wszyscy mówili ci o sejmie, wszyscy o sejmie aż uszy bolały; istoty ludzkie wszystkich trzech rodzajów mówiły o sejmie, o sejmie i tylko o sejmie: sejm, sejmu, sejmowi, o sejmie! sejmem, w sejmie itd. Gazeta, broszura, pismo literackie, humorystyczne, ludowe, wszystko pisało o ojcach narodu. Gdziekolwiek świstek zadrukowanego znalazłeś papieru, pierwsze słowo, które na nim wyczytałeś, było **sejm.**

Dziś sejm zamknięty, sprawy sejmowe schodzą zatém z pierwszego piętra dziennikarskiego, to jest z rubryki politycznéj na *rez-de-chaussée* feletonowe i na bruk uliczny. Wolno nam już pisać o ojcach narodu i o **arcyojcach,** t. j. o delegatach sejmowych. Sposobność podobno rychło nam się nadarzy... z naszego stanowiska kronikarskiego bowiem, nie sejm wprawdzie, ale pewne sprawy w radzie państwa traktowane do feletonowych zaliczamy przedmiotów.

Na dziś zapisujemy tylko, że *wąskie i niewygodne krzesła sali redutowéj lwowskiéj* okrywają się pyłem, a *ojcowie narodu popisujący się z tém z czém im do twarzy,* powrócili na łono swoich rodzin. Podkreślone wyrazy wyjęte z osttatniego artykułu politycznego jednego z członków akademji, czyli „przeakademionego" ś. p. towarzystwa naukowego.

A propos towarzystwa naukowego, należy nam wspomnieć o wykładach, które teraz w jego sali się odbywają, a wspomnieć nie dla naszych krakowskich czytelników, którzy o ile te wykłady ich zajmują, niezawodnie na nie uczęszczają, ale dla zamiejscowych.

Otóż, pewna osoba płci pięknéj, bywająca dość rzadko w Krakowie, była tym razem na trzech wykładach w towarzystwie naukowém. Zadziwiło ją to, że za każdym razem znalazła zupełnie inną publiczność, i na schodach gmachu akademji wyraziła z tego powodu swe zdziwienie towarzyszącemu jéj kuzynkowi.

— Niech panią to nie dziwi, — odrzekł na to młody brunecik. — Na prelekcji księdza albo kogoś z **naszego** towarzystwa, przyzwoitość każe być; ale trzeba przyjechać ze wsi, jak kuzynka, aby na każdy chodzić wykład!

— Czy to może nie uchodzi w waszém dobrém towarzystwie? — zapytała parafianka.

— *En effet ma chère,* że to jakoś dziwnie, — wtrąciła mięszając się do rozmowy mocno wypertumowana dama, zapewne także kuzynka parafianki.

— *Surtout* ten wykład fizyki... nie wiem, co na to powie... (nie dosłyszeliśmy nazwiska). To zawsze grzech!

— Jakto grzech?

— *Dites tout ce que vous voudrez,* ale grzech. Kto sobie tłómaczy wszystko siłami przyrody i np. jak grzmi, to dla niego nie grzmi *le bon Dieu,* ale elektryczność.. ah!... *Notre Seigneur n'a jamais parlé de physique...*

— Ale nie mówił także o telegrafach i o kolejach żelaznych i o rękawiczkach, a ty telegrafowałaś o rękawiczki do Paryża, a...

Dalszéj nie dosłyszeliśmy rozmowy. Czy może życzycie sobie szanowne panie, abym wam powtórzył podobną rozmowę podsłuchaną już nie po wykładzie, ale w czasie wykładu prof. Bełcikowskiego o **Fauście?**

— Ach, ja sądziłam, że on będzie mówił o operze Gounod'a, a on mówi o **jakimś** poemacie!

Czy to był żart, czy téż na prawdę ta dama arcydzieło Göthego nazwała „jakimś" poematem? kronikarz *Kraju* nie byłby odgadł, gdyby nie przelotne spojrzenie rzucone po tych wyrazach na niego, jakby dla przekonania się, czy je dosłyszał. Jakie wrażenie malowało się na kronikarskiéj mojéj fizjonomji, nie wiem, wiem tylko, że spojrzawszy na mnie, owa dama zakryła co prędzéj usta swe chusteczką, a z oczu jéj łatwo było poznać, że śmiechu powstrzymać nie może.

C'était donc un piège, szanowna pani. Chciałaś, aby kronikarz twój portret odmalował w swoim tygodniku i powtórzył twe wyrazy.

Damom zwykłem być posłusznym ile zdołam, czynię więc zadość twemu życzeniu i twe wyrazy powtarzam. Portretu jednak odmalować nie jestem godzien. Jam nie Matejko.

Jeżeli wpadłem w zastawione mi tak zdradliwie sidła i uwierzyłem na chwilę, że pani dotąd nie słyszałaś o Fauscie Göthego, czyż to tak dziwne! Wszak nie mamy dotąd dobrego tłómaczenia **Fausta,** choć nietylko żadnéj literaturze europejskiéj już na niém nie zbywa, ale jak pisały niedawno dzienniki, wyszło teraz nawet już i japońskie tłómaczenie najgłębszego ze wszystkich poematów filozoficznych.

Po niemiecku pani nie czytujesz, tłómaczenia francuskiego nie wzięłabyś do ręki, bo wolisz czytać ulubionych twych autorów Gaboriau i Ponson du Terrail... Cóżby więc w tém było nadzwyczajnego, gdyby ci pani od Göthe'go lepiéj była znaną opera Gounod'a?

Opera! — to wyraz, który budzi zazdrość w nas Krakowianach, ile razy wspomnimy o nadbełtwskiéj stolicy. My zaledwie pochlubić się możemy *Córką pułku, Piękną Heleną. Galateą, Żakami,* trzecią częścią *Krakowiaków* i t. p., a Lwów, ach, Lwów ma prawdziwą operę! Nie mówię o pani Jakowickiéj, pannie Kwiecińskiéj, pp. Cieślewskim i Borkowskim i t. d., ale o prawdziwéj, o włoskiéj operze, o takiéj pani Artôt, o takich pp. Padilla i Bossi.

Kraków ma pannę Ćwiklińską, ma tak że p. Zakrzewskiego, którego głos ucierpiał wprawdzie nieco skutkiem wysilenia na scenie lwowskiéj w wielkiéj operze, ale dotąd jest miłym jeszcze i dźwięcznym. Szkoły nawet przybyło tam, gdzie jéj się wielki brak czuć dawał. Co do panny Ćwiklińskiéj, nie powiemy, aby głosik jéj czysty i miluchny jak dzwoneczek, wystarczył do większéj opery, ale powiemy, co cały Kraków powtarza, że śpiewem swoim i grą pełną swobody, pełną wdzięku i ekspresji, czaruje słuchaczów. Scena nasza wielką poniosłaby stratę, gdyby się sprawdziła pogłoska, że skutkiem doznanéj za ostatnim występem przykrości, opuścić nas zamierza ulubiona, a nawet, mówiąc szczerze, jedyna dziś nasza śpiewaczka. Publiczność hucznemi oklaskami starała się jéj wynagrodzić doznaną przykrość i okazać jéj swoją sympatję. Mamy nadzieję, że panna Ćwiklińska jednakże zechce nam płacić monetą.

Wpadłszy na temat o teatrze naszym, winniśmy z obowiązku kronikarskiego, zanotować ucieczkę p. Leszczyńskiego do Warszawy. Poprzestajemy jednak na téj notatce bez łez i narzekań. Że nie mamy do nich powodu, świadkiem dawniejsze nasze kroniki, w których pisaliśmy o tym artyście. Bądź co bądź jednakże, wspomniawszy tylekroć o nim niezbyt pochlebnie, winniśmy teraz przyznać, iż wprawdzie nie grą swoją ani deklamacją, ale powierzchownością i siłą głosu kwalifikuje się on do występowania na największéj nawet scenie. Tyle o nim.

Niezapowiedzianym, śpiesznym wyjazdem zmusił on pana Rychtera do zmienienia zapowiedzianego na swój benefis przedstawienia **Lwa zakochanego** Ponsard'a na dramat Szekspirowski, na **Kupca Weneckiego.**

Nie mielibyśmy zaiste powodu użalania się na tę zamianę, gdyby przedstawienie dramatu Szekspira wypadło było tak, jak tego po znajomości rzeczy i zwykłéj staranności ze strony dyrekcji i reżysera oczekiwać należało, a mieliśmy tego wieczora tém większe prawo oczekiwać tego, gdy samo stanowisko pana Rychtera przy naszym teatrze wymagało, aby na benefis jego obraną została sztuka, w któréjby nietylko talent p. Rychtera i pierwszorzędnych artystów naszych w całym zajaśniał blasku, ale któraby oraz była polem popisu dla wszystkich artystów i okazała stan naszéj sceny w najlepszém świetle.

Stało się wręcz przeciwnie. Z dziewiętnastu artystów, których nazwiska wymienił afisz, grało dziewięciu **źle** w całém znaczeniu tego słowa. Były to (z wyjątkiem jednéj Lorenzy) wprawdzie same podrzędne role: ks. Marocco, ks. Aragonji, Salanio, Salarino, Salerio, Leonardo, Baltazar, Stefano, ale czyż trzeba się roz-

Dzienniki tutejsze łączą obecność hr. Gołuchowskiego, radcy Zaleskiego, ks. Sapiehy i p. Pietruskiego ze sprawą reformy wyborczéj.

Wiedeń 15 grudnia.

[Posiedzenie rady państwa d. 14 b. m.] Po odczytaniu protokółu poprzedniego posiedzenia i złożeniu przyrzeczenia przez nowo wybranego delegata dra Czerkawskiego, dr. Benesch usprawiedliwia swoją długą nieobecność i składa godność członka wydziału skarbowego.

Minister handlu wnosi zestawienie wszystkich przypadków i nieszczęść na kolejach żelaznych austrjackich w r. 1871.

Nastąpiło odczytanie petycji, pomiędzy któremi: od towarzystwa demokratycznego na Neubau o zakazanie zakonu jezuitów; od wielu gmin w Czechach, o zniesienie przymusu legalizacji i t. d.

Deleg. dr. Gross i tow. stawia następujący wniosek:

„Wysoka izba zechce uchwalić: Regulamin izby niższéj poddanym zostanie rewizji dla podjęcia prac, w tym celu wybiera się osobna komisja z dziewięciu członków z całéj izby n żzéj.“

Wniosek ten, podług regulaminu, na jedném z następnych posiedzeń przyjdzie na porządek dzienny.

Minister skarbu bar. de Pretis: „Z polecenia Najj. Pana przedkładam wysokiéj izbie zamknięcie rachunków państwowych za r. 1871 i preliminarz budżetu na rok 1873. Co do tego ostatniego, pozwólcie mi panowie poczynić parę uwag i odmalować nasze położenie finansowe. Porównam najpierw główne cyfry preliminarza na r. 1873 z budżetem bieżącego roku. Na rok 1872 ustanowiony etat państwowy wynosił 353,700 000, preliminarz na rok przyszły żąda 379,300 000, zatém podniesienia o 25,600,000. Podwyższenia wydatków uniknąć nie można, pochodzą one w części z dawnych zobowiązań, mianowicie: umorzenie długu państwowego wymaga na rok przyszły 12 800 000, kiedy w roku bieżącym wypadało zal dwie połowę tego.

Subwencja na przedsiębiorstwa musi być w roku przyszłym o 3,000,000 podniesiono.

Wzmaganie się przemysłu i handlu, coraz większy nawał interesów we wszystkich sferach życia państwowego wymaga coraz więcéj sił do zarządu a to sprowadza konieczność polepszenia bytu urzędników azeby płace ich odpowiadały choć w połowie dzisiejszym stosunkom. Odpowiednie podwyższenie wydatków wynosi 4 miljony reńskich. Prócz tego wzmogły się wydatki na zarząd mianowicie: ministerstwo handlu poczt i telegrafów wymaga 3 300 000 więcéj, ministerstwo rolnictwa 800 000 wreszcie dla ministrstwa skarbu prelimi owano o 4,500.000 złr., więcéj z których 300.000.000 przeznaczone na podwyższone za upno surowych produktów tabacznych. Do tego wydatku należą także sumy przeznaczone na wystawę wiedeńską.

Przechodząc następnie do dochodów i pokrycia tych wydatków zauważa minister skarbu, że dochody bieżące roku 1873 przynoszą 340,771 000 złr. zatem o 18.8000 000 złr. więcéj jak roku 1872.

Z tych dochodów przypada pomiąwszy 3.600 000 złr, z podwyższonych do chodów cłowych; na bezpośr dnie podatki 1,300 000, na pośrednie 9.700 000 złr.

W preliminarzu ministerstwa handlu figruje jeszcze nadzwyczajny dochód 3 miliony jako zwrot pożyczki udzielonéj przedsiębiorstwu wystawy.

Odjąwszy od wydatków 379.300 000 złr. pokrywające je dochody 340 770 000 złr. pozostanie niedobór 35.500 000 złr.

Stan dochodów roku 1872 był zupełnie zadawalający. Przychód z podatków był tak obfity że rząd nie potrzebował wcale używać nadzwyczajnych środków w celu pokrycia wydatków państwowych Braue w rachubę 2 miliony od towarzystwa żeglugi parowéj na Dunaju tudzież 6 milionów z aktywów nie zostały wcale zrealizowane. Również nie robił rząd użytku z upoważnienia do wydawania rent aż do wysokości 10 000.000 złr.

Dochodu od towarzystwa żeglugi parowéj na Dunaju należy z pewnością w r. 1873 oczekiwać. Gdyby się nieudało ułożyć z rządem węgierskim o podział aktywów to w potrzebie musianoby skorzystać z ustawy skarbowéj z r. 1872 i przedsięwziąść sprzedaż rent z któréj spodziewany jest dochód 6 500 000 złr.

Francja.

[Znaczna liczba] członków lewego środka wystosowała do komisji 30 następujący wniosek:

„Niżéj podpisani, zważywszy, że obecne położenie nie może trwać daléj, że Francja potrzebuje rządu regularnego, któryby jéj zapewnił jutro, że zatem koniecznem jest rzeczą nadać rzeczypospolitéj, legalnemu rządowi kraju, instytucje, które jak to ma miejsce we wszystkich wolnych państwach, regulują przeniesienie, czynność i atrybucje władz publicznych, mają zaszczyt przedstawić komisji zamianowanéj przez biura w dniu 5 grudnia następujący wniosek jako poprawkę:

Komisja upoważniona do przedstawienia zgromadzeniu narodowemu projektu ustawy regulującéj atrybucje władz publicznych i warunki odpowiedzialności ministrów oprze swoje badanie na następujących podstawach:

1. Przedłużenie na lat cztery władzy prezydenta rzeczypospolitéj.

2. Utworzenie wiceprezydentury zastępczéj na przypadek zawakowania władzy wykonawczéj i dopóki nie zapobieży się temu wakowaniu.

3. Częściowe odnowienie zgromadzenia narodowego.

4. Utworzenie drugiéj Izby.

5. Odpowiedzialność ministrów i uregulowanie stosunków władzy wykonawczéj z Izbami“.

Umówiono się, że kwestje tak postawione utworzą tylko program wskazujący punkta, na które zwrócić ma komisja swe badanie i że przekonania osobistych podpisujących pozostaną wolne co do każdego po szczególe punktu.

Między suskryptorami powyższego wniosku czytamy nazwiska: pp. Kaź. Périer, jen. Chanzy, Jul. Favre, Duvergier de Hauranne, Gouin, Laboulaye, An. Lefèvre Pontalis, Fr. Picard, Littré, i td.

[Dzienniki koalicji] nie są zadowolone z ostatniéj zmiany ministerstwa. Lękają się, aby rzeczy nie powróciły do dawnego stanu bez żadnéj dla nich dotykalnéj korzyści, ich patrjotyzm nie może się pogodzić z myślą, że na tem ma się zakończyć przesilenie parlamentarne. Univers mianowicie mocno jest zasmucony. „Przewidzieliśmy, powiada ten dziennik, że koniec będzie komiczny, i uważamy, że on jest nim aż nadto. Nie warto było, być może, grać w tak wysoko hazardowną grę. — „To niezadowolenie Universa jest dobrym znakiem; nieprzejednani z prawicy mogą wywołać jeszcze nie jedną kryzys, ale w ostatniéj chwili, zawsze się znajdą uczciwi ludzie, których sumienie powstrzyma, skoro się ujrzą u brzegu przepaści.

— [Komisja 30tu], mająca rozbierać propozycję p. Dufaure tyczącą się atrybucji władz publicznych i odpowiedzialności ministrów zebrała się d. 9 b. m. pod prezydencją p. de Lacy. Posiedzenie trwało blizko czterech godzin. Nieobecnymi byli członkowie pp. Ricard i Al. Grévy.

Wszczęła się długa dyskusja nad rozciągłością władz i rodzajem mandatu komisji.

Panowie Emanuel Arago, Bertauld, Barthe i Martel członkowie mniejszości utrzymywali, że komisja powinna się zajmować ogółem środków, których dodatkiem i wynikiem musi być odpowiedzialność ministrów; że nawet atrybucje władzy wykonawczéj z trudnością dałyby się uregulować, zanim nie rozstrzygnie się wprzód kwestji obu izb.

Pp. ks. d'Audiff et-Pasquier, Al Grivart, ks. Decazes, Cumont i Ernoul członkowie większości oświadczyli przeciwnie, że komisja na teraz nie ma do rozbioru żadnéj konstytucyjnéj propozycji. Gdyby wnioski tego rodzaju, wychodzące bądź to od rządu, bądź téż z iniejatywy parlamentu doszły do niéj wskutek uchwały zgromadzenia, komisja powinna je zbadać bezstronnie i w duchu zgody. Ale, podług zdania mówców z większości, komisja obecnie winna się zajmować wyłącznie atrybucjami władz publicznych teraz istniejących, ich stosunkami i organizacją odpowiedzialności ministrów, jak to wynika zresztą z ustawy na mocy któréj została ona zamianowaną.

Po téj dyskusji p. Em. Arago wniósł następującą propozycję:

„Komisja, zanim zgłębi kwestję, którą jéj powierzyło zgromadzenie, wysłucha wprzód objaśnień rządu.“

P. Delacour ze swéj strony złożył następującą propozycję:

„Komisja zaprasza rząd do przedstawienia jéj projektu ustawy o atrybucjach władz publicznych i organizacji odpowiedzialności ministerjalnéj.“

Nakoniec p. Henryk Fournier członek większości, zaproponował jeszcze inną zmianę wniosku w tych słowach:

„Komisja, oświadczając gotowość swoją do wysłuchania rządu, jak tylko wyrazi on swą chęć, uchwala, że zanim przyzwie rząd do siebie, zapyta się, czyby mu nie było dogodnie sformułować projekt ustawy o atrybucjach władz rządowych i organizacji odpowiedzialności ministerstwa.“

Propozycja p. Em. Arago została najprzód poddana pod głosowanie i odrzucona.

P. Delacour łączy się do propozycji p. H. Fournier, którą komisja większością głosów przyjmuje.

Biuro komisji ma zakomunikować ją prezydentowi rzpltéj i ministrowi sprawiedliwości.

W ciągu posiedzenia p. de Fourton, nowy minister robót publicznych odwiedził komisję, któréj był członkiem, jako obrany przez piąte biuro izby, i przemówił do niéj mniéj więcéj w następujących słowach:

„Nowe moje położenie nie dozwala mi dalszego współudziału w komisji. Czułem się w obowiązku pożegnać się z członkami komisji, aby jéj wyrazić jak wielce jestem wzruszony, żem na chwilę był ich towarzyszem.“

P. minister robót publicznych prosił następnie komisję, aby zwołała piąte biuro w celu przystąpienia do obioru nowego komisarza.

Kandydatem prawicy na komisarza mającego zająć miejsce p. de Fourton, jest książę de Broglie, — kandydatem zaś lewicy p. La Caze. Jeżeli ks de Broglie zwycięży, w takim razie komisja zawierać będzie 20 komisarzy z prawicy, a 10 tylko z lewicy.

Niemcy.

Ostatniemi czasy dosyć często można napotkać się w prasie niemieckiéj i angielskiéj z artykułami treści polemicznéj o wzajemnych prawach do wyższości cywilizacyjnéj, lub z artykułami politycznymi traktującymi o stosunkach Anglji i Niemiec.

W tych artykułach polemicznych szczególnéj nas zadziwia pewne wzajemne rozdrażnienie, szczególnéj ze strony angielskiéj, co jest zresztą cechą charakterystyczną każdéj słabszéj strony.

Wobec potężnego przeciwnika, mogącego w każdéj chwili stać się groźnym, niepodobna z zimną krwią rozważać jego złe i dobre strony i podziwiać jego potęgę, zwłaszcza, gdy ta potęga dziwnym zbiegiem okoliczności urosła w chwili własnéj słabości. Trudno więc, powiadamy, prasie perjodycznéj angielskiéj zachować zupełną bezstronność, tem bardziéj, że dzienniki niemieckie dosyć ostréj poddają krytyce stosunki polityczne i społeczne Anglji. Nic też dziwnego, ze Anglicy nietylko nie chcą przyznać Niemcom monopolu do cywilizacji, lecz nie są skłonni do zachwycania się wspaniałym dziełem jedności niemieckiéj.

Przeważna część prasy angielskiéj, jak niegdyś stanowczo potępiała zagraniczną politykę Niemiec, od czasów Sedanu niezaprzeczenie zaborczą, — tak z drugiéj strony nie może pochwalać tych zgubnych dróg na jakie weszła polityka wewnętrzna Prus, przez uciekanie się do praw wyjątkowych. Tam, gdzie rozwój konstytucyjny tak bujne wydał owoce, — jak w Anglji, niepodobna, aby czynności prawodawcze i rozporządzenia rządu niemieckiego mierzono piędzią pseudo-konstytucjonalizmu pruskiego. Tymczasem Niemcy dumni ze swych zwycięstw nad nieprzygotowanym do wojny i głęboko zdemoralizowanym przez rządy napoleońskie sąsiadem, przyswajają sobie prawa ludu wybranego i gniewają się, jeżeli inne ludy dalekie są od przyznania im téj roli. Niedość tego; Niemcy zachodzą jeszcze daléj i żądają od innych ludów nawet sympatji dla siebie. Rozumi się samo przez się, że miłość własna posunięta do takiego stopnia i samochwalstwo narodowe niemieckie wywołuje tylko wręcz przeciwne spodziewanym rezultata.

W ocenianiu wzajemnych zasług na polu cywilizacji zaczyna się gra miłości własnéj, która prowadzi pod tym lub owym względem do przesady i niesprawiedliwości względem innych.

Dziś n. p. prasa niemiecka stawi przedewszystkiem na pierwszym planie zasługi własnego narodu w rozwoju duchowym i materjalnym ludzkości i otwarcie ignoruje zasługi innych narodów. Samochwalstwo to zaczyna przybierać coraz szersze rozmiary i już się niezadowalnia poniżeniem zasług Francuzów — lecz widocznie lekceważy i niezaprzeczone zasługi dla ludzkości narodu angielskiego. Do pewnego stopnia można jeszcze wytłómaczyć miłość własną każdego narodu, ale zbyteczne zarozumienie o sobie, z jakiem dziś napotykamy się u Niemców, nie jest dobréj wróżby na przyszłość. — Kadzidła sypane hojnie przez własnych pismaków i dziennikarzy usypiają energję narodu i nadają jego rozwojowi zbyt jednostronny charakter, którego rezultata zwykle bywają bardzo opłakane.

Wiele bardzo zarzucano próżności i chełpliwości francuzkiéj, ale przyznać należy mgdy jeszcze Francuzi, nawet na szczycie swojéj sławy i potęgi, nie zachodzili tak daleko w poniżaniu i lekceważeniu swoich sąsiadów, jak Niemcy w chwili obecnéj.

Do traktowania z góry Słowian i do odmawiania im wszelkich zasług kulturnych, już oddawna jesteśmy przyzwyczajeni, nie mało nas zadziwiają w prasie niemieckiéj niezbyt pochlebne uwagi o zdobyczach i zasługach cywilizacyjnych narodu angielskiego.

Jeżeli dziennikarze niemieccy zdają się zapominać lub pomijają milczeniem niezliczone odkrycia i wynalazki we wszystkich gałęziach wiedzy ludzkiéj i przemysłu, prace około szerzenia cywilizacji po wszystkich lądach i morzach, to przynajmniéj niepowinni zapominać o wysokim rozwoju życia politycznego, pod którym to względem Anglja była nauczycielką wszystkich ludów stałego lądu. — Wysoki stopień rozwoju politycznego jest może jednym z najważniejszych objawów wysokiego stanu oświaty, a wiadomo, że pod tym względem Niemcy jeszcze o wiele niżéj stoją od Anglji i patrzyć na dzisiejsze objawy wewnętrznéj polityki Pruso-Niemiec, wątpimy, aby tak prędko mogli stanąć na równi z moralizowanymi i lekceważonymi przez nich synami Albionu.

Sprawy miejskie i powiatowe.

M. M. **Z nad Wisłoki**, 30 listopada. — *Hannibal ante portas!* wołali niegdyś strwożeni mieszkańcy starożytnego Rzymu, dziś zewszech stron naszego kraju podnoszą się głosy, że rozkład społeczeństwa się zbliża z powodu wadliwéj ustawy gminnéj, a przestarzałego sądownictwa: w miastach gdzie są siedziby władz, a gęsto błyszczą bagnety, takie takie bezpieczeństwo i poszanowanie życia i mienia; lecz mówię jakie takie, bo Tarnów miasto pierwszorzędne galicyjskie, przed dwoma laty było widownią zaburzeń: nietolerancji religijnéj, wybijania szyb i rabunku; w tym miesiącu zrabowano jedenaście fur ziemniaków wśród miasta. Lecz patrzmy na wieś! tam zostawiony każdy czysto na opatrzności boskiéj, nie ma tam policji żadnéj; wójt z tytułem naczelnika gminy, ciemny włościanin, z nader małemi wyjątkami, nierozumiejący ustawy, siedzi albo w karczmie przy stypach weselnych, albo odwiedza regularnie okolicznych miasteczek jarmarki; gmina nie chce się narazić, włóczęgów się boi; to też włóczęgi których się osobna kasta wyrabia, przechadzają się swobodnie od wsi do wsi, od dworu do dworu, w sposób zastraszający, a łuny pożarów oświecają nam naszą niedolę! W sąsiedniéj wiosce J., słynny z szczodrości obywatel, prawdziwy ostatek polskiego szlachcica, swoją dobrocią i gościnnością ściąga podróżnych i niepodróżnych, potrzebnych i włóczęgów, a każdy otrzymuje tam wsparcie; i tak przed kilku tygodniami przychodzi ob dartus, a otrzymawszy 20 centów niekontent, domaga się więcéj, ba i dobrego objadu, a że sprawia przytem hałas, służący wyprowadza go za bramę; lecz naprózno: kładzie się na ziemię mówiąc, że nie pójdzie aby go wieźli, a gdy widzi że nie mają ku temu ochoty, woła: „he! a gdzie tu macie gumna!“ na takie *dictum acerbum* cóż było robić innego, jak zaprządz do bryczki i odwieźć do najbliższego miasteczka, z obawy, aby nie znalazł wieczorem gumien o które się pytał.

W drugiéj wiosce D., pobożna i dobroczynna pani J., prowadzi od 12 lat proces z 3-ma włościanami, którym już po zniesieniu pańszczyzny grunta dworskie zadzierżawiła; do 1860 roku płacili czynsze, potem podburzeni przez pokątnych pieniaczów zaprzestali płacić właścicielka płaci podatki, a chłopi używają grunta nic ani dworowi ani rządowi nie płacą; właścicielka straciwszy na proces już więcéj jak te grunta są warte, prosi aby ich indemnizowano — odmawiają! z powodu: „że dwór nie miał pierwotnie zamiaru utworzenia siedziby włościańskiéj z tych gruntów!!“ Chciałaby w końcu i darować już te grunta, lecz się obawia, że drudzy co podobnie dzierżawią grunta, pójdą za przykładem tych trzech, i w końcu cała wieś straci!... Taż sama właścicielka wioski, opłaca podatek za 740 morg według katastru z 1820 r., rzeczywiście jest jednak 620 morg, według bardzo dokładnego pomiaru z r. 1850, gdzież się podziały owe 120 mórg? za które 52 lata płaci podatki? Albo nie było dokładnego pomiaru w 1820 r., albo sobie owe 120 mórg przywłaszczyli włościanie powoli? wszelkie pisania i prośby w tym względzie nie osiągnęły od lat kilku żadnego skutku.

Na początku w T. sprzeniewierzyło się dwóch urzędników pocztowych, w skutek czego dyrekcja pocztowa obydwóch usunęła, a sądy którym tę sprawę przekazano nic jeszcze nie orzekły, a obadwa na wolnéj nodze zostający, pobierają połowę pensji (jeden 420 a drugi 250 złr.) jakby dobrze zasłużoną emeryturę! zupełnie nic nie robiąc — może tak cały swój żywot spędzą, może po ich śmierci zapadną wyroki: zasądzą albo uniewinnią nieboszczyków!...

Jadąc niedawnemi czasy przez pewne miasteczko, widzę przed pewnym gmachem sądowym tu i owdzie przechodzącego się naczelnika sądu w złotym kołnierzu, pytam czy przypadkiem nie spadł jaki prezes na lustrację sądu? albo może sam namiestnik zawitał? Lecz jakże się zdziwiłem gdy mi powiedziano, że to aresztanci wzburzyli się, robią rewolucję, że im źle jeść dają; poszedłem ciekawością zdjęty do przedsiębiercy który dostarczał strawy tym aresztantom, opatrzyłem tak wą i znalazłem tak dobrą, jakiéj chodząc na studja we Lwowie przed 30 kilku laty, a pracując ciężko nad sobą i drugimi, nie jadłem. Nie dziw też, że przy nadzwyczaj niskim stopniu oświaty, braku sprężystości w maszynie sądowéj i administracyjnéj, w sposób zatrważający mnoża się zbrodnie, a więzienia jako wygodne przytuliska dla wszelkiego rodzaju zbrodniarzy, na których wyżywienie, w pocie czoła poczciwi ludzie pracować muszą. Organizacja sądów i gminy zbiorowe, są jedyném dla nas ratunkiem! Oby sejm krajowy, jako organ legalny, usłuchał tych głosów póki nie będzie zapóźno!

Kronika potoczna i rozmaitości.

Wykłady. — Jutro we wtorek 17 grudnia, od godz. 12—1 w południe, w muzeum techniczno-przemysłowém, odbędzie się drugi publiczny odczyt prof. Winklera: „Krytyczny pogląd na epokę Jagiellońską.“

Odczyt. — Jutro we wtorek d. 17 grudnia, o godz. 5 wieczorem, na dochód tow. wzajemnéj pomocy uczniów wszechnicy jagiellońskiéj, w sali tow. naukowego, będzie miał odczyt publiczny prof. Józef Szujski: „Św. Otton, biskupa bamberskiego, wyprawy apostolskie na Pomorze i jego pobyt na dworze polskim od 1124—28 r.“

Egzamina piśmienne pod nadzorem (klausurowe) dla kandydatów stanu nauczycielskiego w gimnazjach, rozpoczną się dnia 27 grudnia r. b., poczem odbywać się będą z nimi egzamina wspólne.

Obraz Jana Matejki „Stefan Batory,“ znajduje się obecnie na wystawie tow. sztuk pięknych w pałacu akademji w Peszcie.

„Osnowa,“ organ p. Ławrowskiego, przestała wychodzić z powodu braku czytelników.

W Warszawie ma być wzniesiony pomnik dla Chopina dłuta rzeźbiarza Godebskiego.

Zeszłej niedzieli odbył się w Warszawie koncert na rzecz rodziny Moniuszki, urządzony przez Wieniawskiego, na którym usłyszano po raz pierwszy jeden z większych utworów zgasłego mistrza p. t „Milda“, kantata osnuta na tle mitologii słowiańskiéj.

† Dr. Feliks Kozubowski. — Z Gniezna piszą do *Gaz. Nar.*: W zeszłym miesiącu zmarł tutaj dr. obojga prawa Feliks Kozubowski, profesor przy seminarjum duchownem. Filozof ten i moralista rodem był z Poznania. Po skończeniu nauk wyższych, długo przebywał we Fryburgu (w W. ks. Badeńskiem), gdzie pełnił obowiązki w tamtejszéj wszechnicy docenta i bibliotekarza. Powróciwszy do stron rodzinnych wstąpił do seminarjum i został kapłanem. Wydał następujące dzieła: Początki filozofji chrześciańskiéj włącznie z krytyką filozofji Bronisława Ferdynanda Trentowskiego (Poznań, 1845, tomów 2); Uwagi krytyczne nad Chowanną czyli systemem pedagogiki (tamże, 1844); Moc religji chrześciańskiéj w umiejętności i życiu (Gniezno, Leszno, 1849), autor w dwutomowem tém dziele skreślił wzór dobrego obywatela, według pana Podstolego Krasickiego; Stosunek kościoła katolickiego do sekt Ronge'go i Czerskiego (Poznań, 1845; Ogólne zasady życia 1851; Amalia, powieść z życia (Lipsk, 1857), w czasopismie *Rok* wydrukował: Stósunek wiary umysłowéj do wiary objawionéj (1843 roku); W *Gazecie Kościelnej* z r. 1846 zamieścił: Charakterystykę wydziału teologicznego w Fryburgu; Zwierciadło doskonałości chrześciańskiéj (Poznań, 1852,2 tomy); Żywot Świętego Alojzego (Leszno, 1854 roku,)

† Jahałkowski, były kapitan inżynierji moskiewskiéj a w ostatniem powstaniu polskiem podpułkownik występujący pod pseudonimem „Żuk“, rodem z Litwy, umarł w Konstantynopolu.

Teatr. — Jutro we wtorek 17 grudnia porsa pierwszy: „Życie paryzkie,“ opera Buffo w 5 aktach, libretto pp. H. Meilhac i L. Halévy, muzyka J. Offenbacha. — Chóry wzmocnione współudziałem amatorów.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 14 i 15 grudnia pogoda; dnia 14 termometr od —4.6 doszedł do +0.1 R., zaś dnia 15 do +0 5 od —4.2 R. Barometr trochę poszedł na dół; rano o 6 dnia 16 stan jego był 328.17, termometru —0.6 R. Wiatr północno-wschodni.

(Nadesłane.)

Wydawnictwo pisma **Na Dziś** zawiadamia niniejszém, że tom III tego pisma do właściwych miejsc już rozesłanym został dla doręczenia go komu należy w odpowiedniéj ilości egzemplarzy. Uprzedza nadto firmy księgarskie i osoby prywatne, iż z nadsyłaniem należności zaległych, lub za całe dzieło, jeśli je nabyć zamierzają, zgłaszać się raczą: „Do administracji pisma *Na Dziś*, plac Panny Marji, Nr. 373 w Krakowie.“ W interesach zaś wyłącznie literackich adresować należy: „Do redakcji pisma *Na Dziś*, Mały Rynek, do pp. Ilmingów w Krakowie.“

Wydawnictwo pisma „Na Dziś“.

Wiadomości z literatury i sztuki.

Sprawozdanie tygodniowe z giełdy (od 8 do 14 grudnia).

Wiedeń 14 grudnia.

△ W tym tygodniu manewra różnego rodzaju, które od kilku miesięcy używane były do podpędzania kursów papierów spekulacyjnych nie skutkowały.— Wprawdzie korzystano z każdéj pogłoski lub lepszych kursów zagranicznych dawnym zwyczajem, rzucając się to na jedne, to na drugie papiery, ale zawsze prawie ku końcowi giełdy kursa słabsze pozostawały.

W mniejszéj wartości papierach (nowych emisji) robiono i w tym tygodniu więcéj tranzakcji niż w efektach innych, które mają niejako ustaloną reputację.

---

wodzić nad tém, jakie wrażenie robi przedstawienie sceniczne, gdzie prócz głównych artystów wszyscy źle grają? Oto takie, jak gdy w liczném orkiestrze kilka instrumentów znajduje się w ręku prawdziwych wirtuozów, a reszta kocią wyprawia muzykę.

Co było złego w ich grze? Musielibyśmy wydawać osobne pismo teatralne, aby z osobna każdą rozbierać rolę i wszystkie wytykać błędy, których się ci artyści dopuścili. W tygodniowéj kronice niemasz na to miejsca.

Na zapytanie: co było złego w ich grze? odpowiemy jedném tylko słowem: wszystko. Czyż potrzeba tu przechodzić scenę po scenie i szczegółowo roztrząsać gest każdy, każde słowo?

I na cóżby się to zresztą nawet przydało? Publiczność niezawodnie przyznaje nam słuszność; dyrekcja i reżyser wiedzą o tém lepiéj od nas, gdzie, kiedy i w czém był błąd; *Afisz* z obowiązku swego stanie w obronie obwinionych — i mieć mu tego nawet za złe nie możemy, zawsze on powie, że recenzent się nie zna, albo złą wiarę zarzuci, ile razy recenzent zgani, — tak było i inaczéj być podobno nie może na tym padole.

Z wymienionych powyżéj dziewięciu ról, chcąc być sprawiedliwym, dwie jednak wyszczególnimy: jednę z powodu, iż bardziéj od innych zasługuje na wytknięcie, t. j. rola Lorenza, druga zaś dlatego, że artystce, ściśle biorąc, nie złą grę zarzucić wypada, ale to jedynie, że tych kilkunastu słów, które powiedzieć miała, nie raczyła się wcale nauczyć. — Mamy nadzieję, że śliczny Baltazarek zechce innym razem być bardziéj pobłażającym dla wybrednych wymagań kapryśnéj krakowskiéj publiczności i przed wystąpieniem na scenę, choć raz jeden rolę swoją odczyta.

Po pobieżnéj wzmiance o tych dziewięciu rolach, należy nam przystąpić do ról ważniejszych. Role główne zostawiamy na koniec.

Gra panny E. Bauman, była, jak się to nader często zdarza naszéj artystce, zupełnie bezbarwną. Strój Jessiki był prześliczny, a Jessika prześliczną w tym stroju. Gdyby to była rola nieméj figurantki, bylibyśmy zadowoleni, nie, więcéj, zachwyceni jéj odegraniem. Urok, jakim jaśniała Jessika, tylko przez taką Portję, jaką widzieliśmy na scenie, mógł być przyćmionym.

P. Benda nie czuł się w swojéj roli, a raczéj czuł się nie w swojéj. Znakomitemu artyście nie będziemy bliżéj wytykać błędów, które mu niewątpliwie najlepiéj wiadome. Całkiem źle grać — tego on nie zdołał, ale ktoby porównał jego grę z grą w dwóch ostatnich większych rolach — w rolach Prospera i Benedykta, ten przyzna, iż w roli Bassania, p. Benda nie grał jak zwykle grywa.

Również niezbyt szczęśliwie obsadzoną była rola Graziana. Brakło p. Terenkoczemu téj swobody i tego humoru, jaką ta postać odznaczać się powinna.

Antonio (p. Szymański) zbyt stoicznie znosił los swój i swoje nieszczęście. Dajmy na to, że Shakespear chciał mieć Antonia stoikiem, to i w takim nawet razie w niemej grze twarzy powinny się były bardziéj malować czysto ludzkie uczucia przygnębienia i boleści, od których nawet najczystsze sumienie i najbardziéj bohaterska dusza w takiém położeniu zupełnie wolne być nie mogą. A jednak w trzeciéj scenie trzeciego aktu Antonio zniża się nawet do prośby, mogło to zatém służyć artyście za wskazówkę, jak tę rolę pojmować należy. Antonio nie jest to harda i nieugięta dusza Rzymianina, ale ideał prawdziwego chrześcijanina, który z spokojem i rezygnacją oczekuje spełnienia bożego dopustu. Postać ta piękna tworzy z umysłu przez Shakespeara stworzoną antitezę z nieumiejącym miarkować się w nieszczęściu Shylokiem, ale p. Szymański grą swoją doprowadził tę antitezę *ad absurdum*.

Rola Nerissy (panna Kwiecińska) w dobre dostała się ręce i z zwykłą artystce starannością i zrozumieniem była odegrana.

Z ról drugorzędnych téj sztuki należy nam wymienić role starego Gobbo i Lancelota (p. Ładnowski i p. Eker). Role te pojęte wybornie, wystudjowane starannie, oddane były w całém znaczeniu tego słowa znakomicie. Komiczna, a wielkiego efektu scena między temi dwoma figurami, nietylko nie pozostawiała nic do życzenia, ale śmiało powiedzieć możemy, iż odgrana była prawdziwie po mistrzowsku. Taki Gobbo, jakim był p. Ładnowski zjednałby sobie oklaski na najpierwszéj scenie europejskiéj.

A teraz pozwolimy sobie zrobić kilka uwag o grze pani Hoffmann w roli Portji i o grze beneficjanta w roli Shylocka.

Portję słusznie zalicza pani Jameson w swoich „Portretach Szekspirowskich“ do najpiękniejszych kreacyj Shakespeara. Ale jest to oraz jedna z ról najtrudniejszych do oddania w myśl wielkiego dramatyka i psychologa. Charakter Portji przez najznakomitsze nawet artystki rozmaicie bywa pojmowanym. Dla jednych jest Portja uroczém, wesołém, pełném dowcipu i oryginalnych konceptów dziewczęciem i niczém więcéj; dla drugich jest to ideał kobiety, jest to kobieta głębszego umysłu i wielkiego serca, kobieta wyższa nad swój wiek i otoczenie całe, jaśniejąca rozumem, dowcipem, nauką jéj płci niezwykłą, odwagą i poświęceniem, a oprócz tego wszystkiemi zaletami umysłu i serca kobiecego, młodością, wdziękami, wykwintem form wyższego towarzystwa i tą szlachetną swobodą w ruchu każdym i słowie.

Zadługo musielibyśmy się rozpisać, aby szczegółowo rozebrać tę rolę i scena po scenie wykazać, jaką wedle jednego a jaką wedle drugiego sposobu pojmowania winną być Portja. Tyle tylko powiemy, że od zachowania się artystki w pierwszéj już scenie zależy całe znaczenie i cały charakter tak niezwykłego pomysłu Portji, aby w stroju doktora praw stanąć przed sądem i podjąć się obrony Antonja.

Pani Hoffmann między dwoma temi sposobami pojmowania charakteru Portji obrała drogę pośrednią. Grała znakomicie, ale sposób pojmowania téj roli jakkolwiekby mógł być właściwym, nie dozwala aby charakter Portji i motywa jéj postępowania, aby gra cała jéj uczuć wybitnie, jasno się zarysowała. Jest to tedy najmniéj, że tak powiemy, „efektowy“, najmniéj wdzięczny sposób pojmowania téj roli. Talent pani Hoffmann nie zajaśniał tedy w całym swym blasku, jakkolwiek ogrzewał każde jéj słowo i ruch każdy tém ciepłem uczucia i prawdy, jakie tylko artystki takie jak pani Hoffmann nadać umieją rolom swoim.

A Shylock? Czyż nie wystarcza powiedzieć, że p. Rychter grał Shylocka? a zaiste łatwiéj panu Rychterowi stanąć grą swoją w téj roli na wysokości swego talentu, niż recenzentowi mistrzowską grę jego opisać.

Tak jak rolę Portji, tak samo, a nawet bardziéj jeszcze różni najgenjalniejsi artyści rozmaicie pojmują. Nie jeden, ale kilka trzebaby zapełnić feletonów, chcąc się wdać w rozbiór tych sposobów pojmowania, wykazać ich trafność lub mylność w każdéj z osobna scenie i wyświecić, jakiéj następnie wymaga konsekwencji w każdym słowie i ruchu każdy z tych kierunków, aby na tém nie ucierpiała jedność gry i ścisła indywidualność téj postaci, w któréj, zdaniem wielu krytyków, Shakespear zbiorowy typ średniowiecznego żydowstwa chciał uwiecznić.

Powiemy tylko że z naszéj strony wolimy sposób pojmowania tego charakteru taki jak go przedstawiał p. Rapacki. Nie wywierała gra jego tak gwałtownych wzruszeń, ale zdaniem naszem wrażenie całości było głębsze. Charakter Shylocka wedle p. Rapackiego dopuszcza większą możność stopniowania uczuć nienawiści i fanatyzmu aż do wściekłości. Dzikość i okrucieństwo oszalałego niepowodzeniem i niepohamowanem pragnieniem zemsty Shylocka, że tak się wyrazimy dojrzewa w ciągu dramatu, — podczas gdy Shylock p. Rychtera staje przed nami niejako od pierwszéj zaraz sceny w całéj swéj grozie. Wrażenia wyczerpują sie, a najgenialniejszy artysta w ostatnim akcie nie ma już prawie środka aby je bardziéj spotęgować. Właściwa wschodnim narodom nerwowość po mistrzowsku oddana przez p. Rychtera, w obec ciągłego wytężania trawiącéj namiętności pochłania nawet w części obydę téj postaci, a charakter o tyle okaże się nieprawdopodobnym iż przypuszczać trudno aby starzec szarpany nieustannie taką uczuć gwałtownością wśród otaczającego i drażniącego go nieustannie średniowiecznego chrześcijańskiego społeczeństwa tak długo mógł chodzić po świecie nie popełniwszy jawnego morderstwa, lub nie wpadłszy w obłąkanie.

Innym razem szerzéj rozpiszemy się o Shylocku, a na dziś kończymy życzeniem abyśmy go rychło znowu ujrzeli na naszéj scenie.

Ψ.

„Bau banki“, których co tygodnia przybywa nowa kategorja, poszukiwano z różnych stron i płacono wyżéj te „Interimsscheina“ (t. j. akcje nie opłacone) nowych przedsiębiorstw budowniczych, które nie rozpoczęły żadnych a żadnych jeszcze czynności. Kursa te coraz wyższe, są to po większéj części nominalne i sztucznie utrzymywane przez konsorcjalne manewra interesowanych.

Od zaprowadzenia towarzystw akcyjnych w celu zakupywania gruntów i budowania domów w Wiedniu i okolicach przyległych, do dziś taktyka się zmieniła co do rozprzestrzenienia tych interesów czy przedsiębiorstw budowniczych. Dziś przedewszystkiem chodzi o jak najprędszą i najbardziéj skuteczną eksploatację. Dla tego też już mało słychać o zachodach i staraniach osobnych „Gründerów“, którzyby się starali o nowe koncesje na założenie nowych budowniczych instytutów akcyjnych jak przódy, ale za to instytuta nowe bankowe, które tylko część kapitału akcyjnego na swe przedsiębiorstwo (bankowe) mają wpłaconą, pochwyciły myśl arcykorzystną dla własnéj kieszeni, by otrzymać koncesję budowniczą, a to dla tego, że z takiem związaniem interesów dwóch żadnego z sobą związku nie mających łączy się w łatwy sposób „schwindel“ giełdowy daleko łatwiéj, jak gdyby nowe osobne ad hoc kreowane towarzystwo wydawało „nowe“ akcje budownicze.

Łatwość jest w tém, że aparatu manipulacyjnego do podpędzenia kursów i utrzymania tych kursów na wysokości zamierzonéj (z góry) szukać nie potrzeba. Są bowiem ludzie, verwaltungsraty, dyrektorowie, agenci dobrze za to płatni, spekulanci współinteresowań i do „zysków giełdowych“ przypuszczani przez instytut, którzy się tém wyłącznie trudnią i mają w tem już doświadczenie. Otóż ci odrazu jak tylko ich bank czy się zwie Börsen czy Kudixbank, czy Wexlerbank, z których ani jeden nie ma wpłaconego całego kapitału na swe przedsiębiorstwo, tylko same „Interims-Scheine“ z wpłatą po największéj części tylko 40 procentową wydane, mają koncesję w ręku na Baubank przyczepioną do ich bankowéj nazwy przedsiębiorstwa, zaraz zaczynają wygłaszać kurs wyższy nowych „Baubanków“ i z okazji tego nibyto świetnego sukursu podpędzają kurs swoich akcji bankowych.

Jest to dziś manipulacja powszechna, i na ten lep zaczynają już iść i spekulanci prywatni. Jest to jeden z tych sposobików praktykowanych na giełdach europejskich obrachowanych jak Francuzi mówią: *pour gober les imbéciles*. Tak było w tym tygodniu z koncesjonowanemi akcjami Wexlerbanku, który otrzymał koncesję na budownicze przedsiębiorstwa, nazwane jak dziś w modzie według jéj nazwy Wechsler-Bau Bank.

Wzięli się do agitacji Verwaltungsraty i zaczęli niby kupować po wyższych kursach, ale jakoś nie szło, w tem na dane hasło, opuścili chwilowo tę niepewną pozycję i zaczęli pędzić swoje akcje „Wechsler Bank“. Na to wpłacono 40% czyli 80 fl. miasto 200 fl. Ale „Interims scheiny“ stoją 300 kilkanaście a czasem kilkadziesiąt guldenów. Otóż były 350 kilka guldenów, a w pół godziny podpędzono je na 370 z górą, po czem już się znaleźli ochotnicy na „jéj“ nowe akcje „budownicze“.

To wyświecenie było potrzebne, ponieważ dzienniki tutejsze jakby kartelową związane ugodą, raz milcząco, raz (jeżli usposobienie dobre na giełdzie) niby przedmiotowo chwaląc „Schwindel“ ten zalecają publiczności jakby jaką bonne fortune, a to po prostu dla tego, że są zależne od tych banków, czy główne organy obie *Pressy* od większych instytutów, czy takie rozpowszechnione najwięcéj między małą publiką i wiedeńską powszechnością ludową, dzienniki jak *Neuer Wiener Tagblatt* i t. z. *Konstitntionelle Vorstadt-Zeitung* zakupione na własność przez Wexler-Bank, jedno i drugie mają ręce związane, i z tym „Schwindlem“ im dobrze się dzieje.

Liberalizm jest tylko „dekoracją“ i przy téj faktycznéj zależności od pieniężnéj siły banków, nie może być czem innem jak wyrachowanym „Humbugiem“ u tych ludzi.

Akcje kredytowe w tym tygodniu miały kurs najwyższy 344, Anglobank 335, najniższy miały pierwsze 336 a drugie 325, Maklerbank straciły około 20 fl. na 250, Hypothekar-Rentenbank zeszły na 240, Börsebank na 180 z górą, tak samo Börse Kreditbank, kolejowe papiery zaniedbane. Napoleony i Dewizy stały wyżéj niż w zeszłym tygodniu, jednak spadły w piątek z okazji obniżenia dyskonty w Londynie.

Prolongacja nadzwyczajnie trudna, płacić trzeba przeciętnie 25% za umieszczenie papierów, ale trudność jeszcze większa w tem, że dziś jeden drugiemu mniéj ufa i ostrożniejsi kapitaliści, którzy biorą papiery cudze „in Kost“ bardzo wymyślają, żądając wielkich pokryć pieniężnych (Deckung czyli Zuschuss, jak na giełdzie zwą dyferencją zaraz pokryć się mającą) i nie przyjmując papierów od lada jakiego spekulanta.... a to dla tego, że zaprowadzono parudniową likwidację miasto codziennéj.

A co to będzie, jeżli do tegoby miało przyjść, o czem mówią i czego się domagają większe domy bankowe, że będą równać rachunki giełdowe co 14 dni, albo co miesiąc? Połowa kulisy nie mogłaby podobnym sprostać wymogom.

Rozeszła się pogłoska na giełdzie piątkowéj, co też spowodowało spadek papierów, że rząd chce się wdać w ścisłe rozpatrzenie stosunków finansowych niektórych przedsiębiorstw.... podejrzywanych o złą administrację naruszenia kapitału.

Mówiono także, że minister finansów znalazł jakieś motywum prawne, do przykrócenia dziś używanéj metody przez kilka banków: „kartelowania“ swoich interesów, a zatem i zysków i strat. Powiadają, że ma w tem upatrywać minister niebezpieczeństwo dla akcjonarjuszów, bo jeden z takich banków może zrobić jakieś złe operacje, przynoszące stratę, a akcjonarjusze drugiego banku musieliby stracić, choć ich przedsiębiorstwo temu nie winno, że kolega źle lub nieszczęśliwie operował.

Ze wszystkich objawów a szczególnie z usposobienia złego giełd niemieckich i systematycznéj abstynencji wielkich domów bankowych, wolno wnosić, że się na meliorację stosunków nie zanosi, jak sobie tu wróżono.

Berlin wyraźnie przeciw tutejszym nowym „Schwindlom“ ma pewny „ankor“, i to o tyle usprawiedliwiony, że widzi anomalję w Wiedniu, jakiéj nie ma w Berlinie w tém, że w Wiedniu na 1 miljon wpłaty realicji w efektach jest $1\frac{1}{2}$ lub 2 miljony „ażia“ nad nominalną wartość, którą trzeba płacić prócz tego jednego miljona, rozumi się w téj proporcji, gdzie chodzi o sumę 500 lub 1000 miljonów.

Przy samym końcu prolongacyjne trudności nieco się zmniejszyły i kursa papierów trochę się podniosły. Z powodu przedłożenia rządowego na dzisiejszém posiedzeniu rady państwa (minister finansów składał raport budżetowy w rajchsracie, gdzie świetny finansom austrjackim stawiał horoskop), niektóre bankierskie domy większe, które mają styczności finansowe z rządem, starały się podpędzać kurs renty, animując większych spekulantów do operacji na tutejszéj giełdzie zaniedbanéj, wreszcie tak srebrnéj jak papierowéj, lecz nie można było ją podnieść nad 66 10 papierową, a 70.10 srebrną.

Wiedeńska wieczorna (urzędowa) gazeta widocznie a priori eskontowała te nadzieje na podwyżkę, bo w swem sprawozdaniu tak pisze:

„Giełda zaczęła słabo, dopiero w skutek pomyślnego sprawozdania (o którem mowa) zwróciła się uwaga na położenie finansowe i renta poszła do góry na 66.90 do 67“. Tak napisano w urzędowéj gazecie wieczornéj, ale to nie zgadza się z faktycznym przebiegiem giełdy, bo we wszystkich dziennikach notowane renty jak wyżéj, a nie jak w wiedeńskiej gazecie.

Kredytowe akcje zostały 336, anglo 326, napoleondory 8.72, których przy końcu brakowało na dzień (pr. Tag).

Nagrody na wied. wystawie nabiału.— W niedzielę rozdawał minister rolnictwa nagrody przyznane wystawcom nabiału. Z Galicji otrzymali: *srebrny medal* za solone masło Jawornicki w Hussowie, za świeże masło stołowe Langie w Olszy i Augustynowicz w Kniażu, za sér szwajcarski fabryka bierzanowska; *medal brązowy* za sér francuski „Brie“ Kaczkowski w Chojniku.

Wykaz listów zastawnych galic. tow. kredytowego ziemskiego, wylosowanych w dniu 14 grudnia 1872. — Czteroprocentowych przy sześćdziesiątém losowaniu w sumie 159,990 zła., pięcioprocentowych zaś przy ósmém losowaniu w sumie 52,700 zła.

Listy zastawne czteroprocentowe.

Serja I nr 307 373.

Serja II nr 90 275 659.

Serja III nr 2153 4327 4701 5911 6324 6660 7965 8112 8462 9.71 10763 10893 11021 11147 11241 11304 11376 11512 11522 11686 11874 11881 11944 12128 12430 12531 12638 12692 13072 13293 13447 13465 13540 13617 13772 13881 13990 14104 14111 14432 14449 14895 14908 14916 15032 15372 15498 15707 16022 16159 16226 16269 16347 16502 16533 16662 16862 16985 17113 17176 17307 17368 17577 17719 17726 17778 17887 18096 18270 18616 18831 18950 18978 18888 19145 19376 19436 19459 19726 19809 19827 19999 20055 20057 20091 20142 20143 20160.

Serja IV nr 805 1379 3154 3494 3640 4493 4507 4521 4540 4661 4833 4886 5124 5147 5256 5632 5640 5933 6133 6160 6219 6242 6247 6543 6602 6648 6654 6791 6953 6966 7206 7214 7229 7256 7275 7389 7395 7404 7803 7971 8074 8131 8213.

Serja V nr 572 1599 1905 5159 6137 6541 6726 7353 9826 10133 10299 10547 11002 12524 12675 12745 12790 13007 13033 13379 13394 13508 13545 13564 13607 13681 14173 14304 14325 14326 14349 14378 14402 14639 14682 14976 15030 15046 15164 15206 15253 15369 15525 15657 15720 15808 15817 15818 15844 15916 16202 16364 16466 16596 16715 16928 17004 17037 17127 17191 17201 17229 17310 17383 17467 17513 17763 17950 18043 18044 18225 18267 18360 18488 18685 18771 18871 18959 19018 19036 19065 19110 19184 19244 19383 19694 19808 19919 20069 20106 20130 20179 20237 20455 20521 20608 20786 21099 21155 21185 21191 21225 21290 21383 21477 21523 21673 21823 21948 21994 22073 22151 22216 22262 22316 22330 22371 22499 22524 22551 22662 22711 23021 23065 23118 23203 23215 23340 23367 23397 23398 23418 23446 23481 23493 23520 23620 23656.

Listy zastawne pięcioprocentowe.

Serja I nr 15.

Serja II nr 202 243 380.

Serja III nr 99 295 552 1181 1387 1523 1733 1804 1916 1981 2014 2067 2221 2276 2533 2846 3029 3310 4562 4706 4785 5181 5463 5918 5933.

Serja IV nr 476 1469.

Serja V nr 46 355 601 1014 1042 1252 1443 1799 1954 1972 2200 2353 2400 2655 2721 2856 3002.

Dyrekcja galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszém posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału — począwszy od dn. 30 czerwca 1873 — do kasy tegoż towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym terminem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, przy odbieraniu kapitału odtrącone zostaną.

Na rachunek towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy handlowe:

W *Warszawie* Leopold Kronenberg, w *Krakowie* Blau i Epstein, w *Brodach* Halberstam i Nierenstein, w *Poznaniu* Maurycy i Hartwig Mamroth, w *Wiedniu* Kendler i spółka, w *Pradze* Czeski Unions-Bank, w *Berlinie* Mendelsohn i spółka, w *Dreźnie* Bank dreźeński, we *Wrocławiu* Ignacy Leipziger, we *Frankfurcie n. M.* Bracia Bethmann.

We Lwowie 14 grudnia 1872.

Wrocław 13 grudnia.

Pogląd na ruch w handlu zbożowym.

W stanie atmosfery od przeszłego tygodnia nic się nie zmieniło, powietrze wciąż pozostaje dżdżyste przy temperaturze 5—8 stopni ciepła.

W Anglji deszcze i gwałtowne burze dotąd rolnikom dokuczać nie przestają, tak dalece iż w wielu miejscach siewu pszenicy zaniechać musiano, co zapewne niemało na ilość zbiorów przyszłych wpłynie. Widoki więc na przyszły rok w tym kraju wcale nie są obiecujące, tém mniéj, że i ogólny stan ozimin, które w skutek wilgoci ucierpiały, bardzo wiele do życzenia pozostawia. To też pomimo dość znaczych dowozów zagranicznéj pszenicy, ceny nietylko że się utrzymały, ale nawet w wielu miejscach o 1 szyling się podniosły.

We Francji dowóz na targi lepszy, a że pokup o wiele mniejszy — albowiem młynarze z powodu wielkich wylewów rzek mleć nie mogąc, bardzo powściągliwie występowali — usposobienie chwilowo trochę osłabło i ceny dążność zniżenia przybrały. Mąkę zaś z téj saméj przyczyny równie jak z powodu bardzo znacznéj sprzedaży terminowéj notowano wyżéj.

Do Marsylji przybyło w ostatnim tygodniu z południowych portów 128,000 hektolitrów pszenicy, sprzedano zaś w tym samym czasie 103,900 hektolitrów, a na składach pozostało tylko 32,000 hektolitrów.

Na belgijskich i holenderskich targach dowóz był także większy; ożywienia wprawdzie niewiele było, ale ceny z przeszłego tygodnia łatwo się utrzymały.

W południowych Niemczech równie jak nad Renem, przy zwiększonym dowozie niejaka powściągliwość tak ze strony sprzedających jak i kupujących zapanowała, w skutek czego usposobienie słabnąć zaczęło.

W środkowych Niemczech targi niemniéj były spokojne, małe jednak ustępstwa ze strony sprzedających chęć do kupna dosyć ożywiały.

I plac nasz pod wpływem chwiejności innych niemieckich placów osłabł znacznie w usposobieniu swojém, co jednak więcéj w braku ożywienia jak w zniżeniu cen się okazuje.

Na ostatniéj giełdzie naszéj notowano 1000 kilogramów (około 1786 funtów wiedeńskich) pszenicy na ten miesiąc 85 tal.; żyta na ten miesiąc $58\frac{3}{8}$ tal., na grudzień styczeń 58 tal., na kwiecień maj $57\frac{3}{4}$ tal.

Targ nasz ostatni przy średnim dowozie przeszłotygodniowe utrzymał ceny, a nawet pokup na piękne ziarno pszenicy i żyta wcale był dobry. Jęczmień słabiéj, owies stale, groch bez popytu, wyka przy dobrym pokupie, łubin słabo, rzép spokojniéj, koniczyna słabiéj.

Notowano:

Pszenicę, za 100 kilogramów białéj 7 do $9\frac{1}{8}$ tal., żółtéj $7—8\frac{1}{2}$ tal.

Żyto za 100 kilogr. $5\frac{1}{6}—6\frac{1}{8}$ tal.

Jęczmień za 100 kilogr. $4\frac{3}{4}—5\frac{1}{2}$ tal.

Owies, za 100 kilogr. $4\frac{1}{6}—4\frac{5}{12}$ tal.

Groch, za 100 kilogr. $5—5\frac{1}{2}$ tal.

Wykę, za 100 kilogr. $4\frac{1}{6}—4\frac{1}{3}$ tal.

Łubin, za 100 kilogr. żółtego $3\frac{1}{12}—3\frac{1}{3}$ tal., niebieskiego $3—3\frac{1}{4}$ tal.

Koniczynę, za 50 kilogr. białéj $17\frac{1}{2}$ do $21\frac{1}{2}$ tal., czerwonéj $14\frac{1}{2}—16\frac{1}{2}$ tal.

Okowita spokojnie; za 100 litrów (100 kwart polskich) 100 stopni Trall. w miejscu 18 tal., na ten miesiąc $18\frac{1}{3}$ tal., na grudzień styczeń $18\frac{1}{3}$ tal., na kwiecień-maj $18\frac{1}{2}$ tal.

Kurs banknotów austrjackich $91\frac{3}{4}$ tal. za 150 zła., banknotów rosyjsko-polskich $82\frac{1}{4}$ tal. za 90 rubli.

Bank rolniczo-przemysłowy
„Kwilecki, Potocki i spółka“
Filja wrocławska.

Wiadomości telegraficzne.

Praga 14 grud. *Narodni listy* uważają reformę wyborczą jako fakt spełniony i obrzucają Polaków wyrzutami, że oni to przyczynili się najwięcéj do sprowadzenia wyborów bezpośrednich — i mówią, że Polacy są katami miljonów ludów słowiańskich.

Rzym 14 grud. *Voce della Verita* zapewnia, że wiadomość podana przez wiele dzienników, jakoby stolica apostolska starała się u dworu wiedeńskiego o zmianę osoby ambasadora w Rzymie, jest całkiem fałszywą.

Izba prowadziła daléj obrady nad budżetem dochodów. Wydział sejmowy przyjął projekt ustawy o korporacjach religijnych aż do § 7 i odrzucił dwie poprawki. Czterech deputowanych wniosło do § 2, stanowiącego wyłączenie od konfiskaty generalatów, poprawkę, ażeby nie wyłączano od konfiskaty generalatów zakonu jezuitów i z nim spokrewnionych zakonów. Obrady nad tą poprawką odroczono aż do ukończenia rozpraw nad całym projektem.

Przegląd polityczny.

W sobotę rada państwa odbyła znowu posiedzenie, na którem minister finansów de Pretis przedstawił budżet na rok przyszły, a zarazem szczegółowe sprawozdanie o gospodarstwie państwowem. Jutro odbędzie się jeszcze jedno, ostatnie posiedzenie przed wakacjami, które potrwają do 9 stycznia. W tym czasie nareszcie i publiczność ma się obeznać z ukrywanym aż dotąd elaboratem reformy wyborczéj, który jutro będzie udzielony tylko wybranym członkom rajchsratu.

Węgierski prezydent ministrów musi się bacznie oglądać na swoje stanowisko. Na przedwczorajszem posiedzeniu klubu Deaka, zainterpelował go Lonyay, czy on myśli w polityce wewnętrznéj, która jest ściśle związana z zewnętrzną, a mianowicie z kwestją serbską trzymać się kierunku byłego ministerstwa? Ta interpelacja nie jest tak niewinną, jakby się mogło zdawać. Gdyby Szlavy dał twierdzącą odpowiedź, okazałby się tylko wykonawcą myśli Lonyaya, gdyby znowu odpowiedział przecząco, musiałby się poddać dozorowi Lonyaya, który jak wiadomo, ofiarował do usług nowemu gabinetowi swoje doświadczenie. Szlavy wywinął się, nie odpowiadając wprost na pytanie, lecz oświadczył stronnictwu Deaka, że wszelkie napaści na całość kraju i na konstytucję będzie odpierał, podobnie jak jego poprzednik, w obrębie prawa i z tą samą energją.

Rząd pruski walczy z rządem rossyjskim o palmę pierwszeństwa w dziele tępienia naszéj narodowości. — Kolegium szkolne prowincji poznańskiéj wydało okólnik do dyrektorów szkół, nakazujący, aby od Wielkiéj nocy roku przyszłego naukę religji, zacząwszy od kwarty, wykładano uczniom nie po polsku, tylko po niemiecku. Nie potrzebujemy szeroko się rozpisywać o tym kroku rządu pruskiego, którego pierwowzór już istnieje od lat kilku w zaborze rossyjskim.

Stosunek pruskiego ministerstwa do rządu cesarstwa niemieckiego — będzie przedmiotem szerokich narad, które w tych dniach mają się rozpocząć w Berlinie pod przewodnictwem Bismarka. Nowa organizacja ministerstwa zapewni kanclerzowi niemieckiemu stanowisko angielskiego premjera. Rozumie się samo przez się, że wprzódy musi być rozwiązana kwestja osób; o dymisji Roona, Selchowa i Itzenplitza nie ma wątpliwości, lecz nic jeszcze pewnego nie słychać o obsadzeniu ich tek.

Ostatnie telegramy.

Wiedeń 16go grudnia. Główne zarysy projektu reformy wyborczéj: posłowie do sejmu państwowego będą na przyszłość wybierani do izby niższéj bezpośrednio przez uprawnionych do wybierania w liczbie stale dla każdego kraju oznaczonéj i rozdzielonéj pomiędzy grupy objęte statutami krajowemi.

Liczba delegatów powiększa się o 120. W grupie posiadłości większych i gmin wiejskich wynosi pomnożenie o 50 procent dotychczasowéj liczby delegatów.— Okręgi wyborcze z gmin wiejskich i miast w ten sposób będą tworzone, żeby z każdego okręgu wybierano jednego delegata, w takiéj kolei jaką przepisuje ordynacja wyborcza sejmowa z r. 1861. Do grup miejskich tych miast, miasteczek i miejsc przemysłowych, które do wyboru są uprawnione, przyjęte zostaną w celu wyboru do rady państwa takie miejscowości, które ze względu na swą ludność na płacony podatek albo znaczenie przemysłowe na to zasługuje. Kto w kraju jakim w jakiéjkolwiek klasie wyborczéj ma prawo wyboru do sejmu, uprawnionym jest również tamże do wyboru do rady państwa. Wybór odbywać się będzie piśmiennie absolutną większością w gminach wiejskich przez pośrednie wybory a w innych gminach przez bezpośrednie.

Ktokolwiek w kraju jakim ma prawo wyboru i skończył rok 30ty życia, wybieralnym jest we wszystkich w radzie państwa reprezentowanych krajach. Mandat poselski jest sześcioletni. Posłowie mogą być powtórnie wybrani.

Wiedeń 16 grudnia. „Montags-Revue“ donosi, że rząd przedstawi wkrótce projekt do ustawy o drogach żelaznych dalmatyńskich, uregulowaniu rzeki Narenty i osuszeniu bagnisk w Dalmacji.

Berlin 15 grudnia. „Germania“ dowiaduje się, że trybunał dyscyplinarny w śledztwie przeciw biskupowi polowemu Namczanowskiemu z powodu zajść w kościele kolońskim ś. Pantaleona i nieposłuszeństwa względem ministra wojny, uznał niekompetencję swoją.

Wersal 14 grudnia. (Posiedzenie zgromadzenia.) Po odczytaniu sprawozdania o petycjach względem rozwiązania zgromadzenia narodowego przemawiają: Gambetta, Audiffret-Pasquier i Ludwik Blanc. Gambetta przemawia w długiéj mowie za rozwiązaniem zgromadzenia narodowego i dowodzi, że taka jest wola kraju; przeszło miljon podpisanych żąda rozwiązania a liczba ta ciągle jeszcze wzrasta. Konserwatywny kraj odpowiedział petycjami o rozwiązanie na opozycję, jakiéj doznało republikańskie orędzie Thiersa. (Wielkie oklaski z lewicy.)

Audiffret-Pasquier zbija dobrowolność petycyj i powstaje gwałtownie na radykalistów, którzy nie są republikanami, lecz wrogami społeczeństwa.

Mówca zarzuca Gambecie, że proklamował teorję o liczbie, z którą prawdziwa wolność jest niemożliwą, i zaklina wszystkich konserwatystów, by zrobili rozejm między stronnictwami, wytrwali przy umowie zawartéj w Bordeaux, a równocześnie starali się o wzmocnienie obecnego położenia rzeczy przez ustawy organiczne i zbadanie przedstawionych wniosków i zjednoczyli się na podstawie wielkich interesów konserwatywnych i wolności parlamentarnych. (Oklaski z prawicy.)

Dalszy ciąg obrad odroczono na godz. 9 wieczorem.

Wersal 14 grudnia. Na posiedzeniu nocném zbija Raoul Duval wywody Gambetty i Ludwika Blanca i wykazuje, że ciągle jeszcze podtrzymywana teorja o wszechwładztwie ludu jest negacją wszelkiéj reprezentacji parlamentarnéj. Mowa uderza gwałtownie na radykalistów, dążących do rozwiązania zgromadzenia narodowego i obwinia ich o porozumienie z komuną. Leroyer popiera politykę umiarkowanéj lewicy, stwierdza bezwładność zgromadzenia narodowego z powodu braku większości i obwinia prawicę o chęć pochwycenia steru rządu w celu obalenia rzeczypospolitéj.

Dufaure zbija teorje stronnictwa rozwiązania izby i oświadcza, że tylko izba sama może orzec o swojém rozwiązaniu. Izba w obecnym wypadku daleko jest kompetentniejszą, anizeli petycjonujący. Jeżeli w kraju panuje wzburzenie, jest to poczęści winą stronnictwa rozwiązania. Stosunki nasze są dość pokojowe, wyjąwszy małéj podróży propagacyjnéj do Sabaudji i Dauphiné. Dufaure krytykuje oratorstwo wędrownicze Gambetty i wyraża nadzieję porozumienia się z komisją 30tu. Przypomina on, że prezydent i zgromadzenie narodowe musiełiby równocześnie zniknąć; rozwiązanie izby nie jest lekarstwem, lecz źródłem daleko większéj agitacji. Kraj pragnie spokoju i opieki ustaw; rozwiązanie jest agitacją. Ministrowie głosować będą za porządkiem dziennym.

Zgromadzenie uchwala, aby mowę Dufaura afiszować w całéj Francji i przyjmuje porządek dzienny 490 przeciw 201.

Rzym 14 grudnia. Przybył tu już pełnomocnik niemiecki hr. Wesdehlen.

W izbie daje Sella na zapytanie Ratazzi'ego wyjaśnienia o stosunkach finansowych państwa włoskiego i powiada: Podskoczenie ażja przypisać należy przywozowi, który z powodu złych zbiorów w r. 1872 przewyższył wywóz. Finansowe położenie Włoch w r. 1872 odpowiada preliminarzowi finansowemu, gdy przeciwnie dawniéj okazywał się niedobór. W r. 1872 wybrało państwo nietylko podatki bieżące, ale i zaległe, w skutek czego ministerstwo skarbu odracza żądanie nowych 20 miljonów, zawarte już w projekcie finansowym.

Diritta donosi, że prezydent sądu apelacyjnego w Brescji Giaccone, uda się do Konstantynopola w celu brania udziału w konferencji międzynarodowéj w sprawie reformy sądownictwa w Egipcie.

Rzym 16 grud. Komisja izby przyjęła resztę artykułów ustawy o klasztorach z nieznacznemi zmianami. Po żywych rozprawach przyjęto wniosek Nicotery (z lewicy), ażeby, rezerwując sobie rozwiązanie kwestyj zawartych w artykule 2, zarządzono zniesienie zakonu jezuitów, razem z domem jenerałatów tegoż zakonu.

Kursa. — **Wiedeń** 14 grudnia, god. 2.20 Srebro 107 80 — Akcje kredyt. 334 25 — Lombardy 191.50 — Losy z r. 1860 —.—. Losy 1864 r. 143 —.— Akcje franko-austr. 133 50.— Napoleony 8.71—. — Akcje kol. galic. Karola Ludwika 229 50. — Akcje kolei lwowsko-czerniow. 151 —. — Akcje kolei północno-wschodniéj 158 —. — Akcje banku związkowego (Vereinsbank) 215 50. — Renta w srebrze —.—.— Obligi indemn. galicyjskie 76 50. — Akcje banku wiedeńsk. dla obrotu ogólnego 254 —. Akcje anglo-banku 324 50. — Akcje kolei rząd. 336 —. — Akcje kol. siedm. 177 50. Akcje kol. Rudolfa 170.—. — Tramway 328 —.— Akcje banku budowy 188 50.— Akcje kolei wschodniéj 134.—. — Akcje banku anglo-węg. 101.—. — Unionbank 268 75. — Losy tureckie 76 80 — Losy węg. prem. 101.—. — Akcje kolei bogum. 187 —. — Akcje kol. Elżbiety 246 — — Akcje kolei północno zachodn. 213 50.— Akcje franco-hungaria 103.—. — Ogólny austrjacki bank 358.—. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway 150.—.

Usposobienie giełdy: stalsze.

Kurs Papierów i Pieniędzy.

KRAKÓW 16 grudnia.	płacą	żądają
5% Oblig. indem. galic. kupon ubiegły 059	76 25	78 25
4% Listy zastaw. galic. kupon ubiegły —183	73 —	75 —
5% Listy zastaw. galic. kupon ubiegły —229	79 50	81 —
4% Listy zast. polsk. ser. 1 kupon ubiegły —197	93 30	95 30
4% Listy zast. polsk. ser. 2 kupon ubiegły —197	91 50	93 50
5% Listy zast. polsk. now. kupon ubiegły —24	91 75	93 75
4% Listy likwid. polskie kupon ubiegły 016	77 75	79 50
6% Listy zast. hip. gal. kupon ubiegły —175	88 25	90 —
6% Listy zast. banku włośc. kupon ubiegły —27	93 50	95 50
Akcje kolei warsz. wied.	101 —	103 —
„ „ Karola Ludw.	228 —	232 —
„ „ Czern.-Jassy.	150 —	153 —
„ banku dla h. i przem.	— —	— —
Losy 5% (Donau Regulir.)	97 —	100 —
Losy prem. węgierskie	100 50	103 5
Losy 3% tureck. 400 fr.	76 25	78 25
Losy m. Stanisławowa	24 —	26
Srebro nowe austryackie	106 75	108 75
Srebro w kuponach	106 50	108 50
Srebro (obrączkowy rubel)	[illegible] —	167 —
Ruble papier. rossyjskie	148 —	149 5
Talary pruskie	162 50	164 5
Dukat obrączkowy	5 [illegible]	5
20-frankówka	8 65	8 78
Rumuńskie oblig. tal. 100	42 7	44 7
WIEDEŃ, 14 grudnia. Dług państwa:		
Renta austryacka 5%	66 6	66 [illegible]
„ „ w srebrze 5%	70 4	70 6
Losy.		
Rząd z r. 1839 całe za 100	3[illegible]0	3[illegible]2 —
„ „ 1839 1/5 „ 100	[illegible]0 —	302
4% rząd. 1854 „ „ 250	96 25	96 5
5% „ 1860 całe „ 500	101 7	102 —
„ „ 1860 1/5 „ 100	124 —	125 —
Rząd. 1864 100	142 —	143 —
Como Renten za 20	25 —	26
Węgier. poż. premiow. 100	1[illegible] —	1[illegible] 2
Kredytowe 1860 r. 100 wa.	89 —	90
Clary .... „ 40 „ mk.	38 50	39 5
Donau Dampfschiff. 100 „	96 —	97 —

	płacą	żądają
Inspruku .. na 20 fl. wa.	25 50	29 50
Keglewicza na 10 fl. mk.	18 —	18 50
Krakowskie na 20 „ w.	— —	— —
Ofen (Budy) „ 40 „ „	29 50	30 5
Palfy ..... „ 40 „ mk.	27 —	27 50
Rudolfa ... „ 10 „ wa.	14 75	15 25
Salm ..... „ 40 „ mk.	40 —	41 —
Salzburga.. „ 20 „ wa.	25	25 50
St. Genois „ 40 „ mk.	29 50	30 50
Tryestu.... „ 100 „ „	117 50	118 50
„ „ 50 „ wa.	57 50	58 50
Waldstein.. „ 20 „ mk.	23 75	24 2
Windischgrätz. 20 „ „	23 25	23 75
Obligacje.		
Indemniz. bukow. 5%	75 50	76 —
„ galicyjskie	76 50	77 —
„ siedmiogrodzkie	77 25	77 7
„ węgierskie	79 —	79 5
Ind. węg. z klauz. 1867	77 —	77 5
Poż. kol węg. sr. 5% sz. 120	100 50	101 —
Akcje bankowe:		
Anglo-austr. za fl 120 wa	326 —	327 —
Anglo-hungaria „ 80 „	104 —	105 —
Boden Credit austr. 80 „	278 —	280 —
„ „ węg. 80 „	117 —	118
Creditanst. austr. 160 „	3[illegible] —	335 50
„ allg. ung. 160 „	178 50	179 50
Commissionsb. w. 200 „	187 —	188 —
Depositenbank „ 80 „	134 —	135
Esc. Ges. n. oest. 500 „	1[illegible] 95	12[illegible]5
„ bank czeski 100 „	200 —	210
Franco austr.... 80 „	134 —	134 5
„ węgierskie 80 „	102 50	103 5
Galic. banku hip. 160 „	238 —	242 —
„ dla h. i prz. 80 „	— —	94 —
„ Landsbk Lwów 100 „	— —	— —
Handelsbk Wied. 160 „	311 —	312 —
Interventionsb. na 80 „	71 50	72 50
Länderb. Verein.. 80 „	44 5	45 5
Nationalbank .... „	964	966
Ogólnego austrj. 200 „	3[illegible]8	[illegible]59
Unionbank za 200 „	272 75	273 2
Vereinsbk austr. 80 „	218 5	219 50
Verkehrsbank .. 200 „	2[illegible]7 50	285
Wechslerbk wied. 80	148 —	149
Wechselstub Gesel. 80 „	236 —	238 —
Wien. Bnk Verein 80 „	7[illegible]	374
„ Cassa-Verein 80 „	117 —	119 —
Akcje kolej:		
Arcyks. Albrechta. 200wa.	— —	— —

	płacą	żądają
Alföld Fiume w.a. 200 sr.	174 —	174 50
Böhm. Nordbahn 150wa	— —	— —
„ Westbahn 200 „	237 —	239 —
Dniestrzańska fl. 200 sr.	127 —	128 —
Dux Bodenbch wa. 200 sr.	138 —	140
„ „ L. B. 200 „	— —	160
Elisabeth .... 200mk.	246 50	247 50
„ Linz Budw. w.a. 200 sr.	210 —	211 —
Eperies-Tarnow 200 „	167 —	169
Ferdin. Nordbhn 1000mk	2150	2160
Franc. Józefa w.a. 200 sr.	2[illegible]6 —	217 —
Fünfkirch. Bárcs 200 „	[illegible]80 50	81 —
Gal. Karl Ludw. 210 „	230 —	231 —
Graz-Köflach górn. 200 „	360 —	363 —
„ „ II emisji 80 „	— —	— —
Kaschau Oderberg 200wa	186 —	187 —
Lemb. Czern. Jassy 200 „	152 —	152 50
Mähr.Sch.Cent.wa. 200 sr.	140 75	141 25
„ na 126 srbr. 80wa	— —	—
Oest.Nordwstb wa. 200 sr.	214 —	215 —
„ lit. B. „ 200 „	182 50	183 5
Ostrau-Friedland 200 „	— —	— —
Praga-Dux „ 150 „	105 —	107 —
Rudolfbahn „ 200 „	170 —	17[illegible] —
Siebenbürger I. „ 200 sr.	177 50	178 —
Staatsbhn (500 fr.) 200 „	335 50	337 5
„ II emisji 80 „	— —	—
Südbhn (Lombard.) 200wa	192 75	193 2
Süd-nord Verbind. 200mk	171 —	172 —
Suez-Canal-Ges. fr. 500	— —	— —
Theissbahn 200wa	242 —	243 —
Tramway wied. 200 „	[illegible]0 —	[illegible]25 —
Turnau-Kralup-Prag 200 „	— —	— —
Węg. gal. l. Łupk. 200 sr.	— —	— —
„ Nordostbh. wa. 200 „	156 —	157 —
„ Ostbhn (500 fr) 200 „	135 —	135 5
„ Westbahn... 200 „	1[illegible]5 —	1[illegible]6 —
Akcye przemysłowe.		
Baugesells. allg. oest 8	83 —	84
„ Wied. ... 10	[illegible]6 —	[illegible]7 —
Bauverein „ 100 „	106	106 50
Forstprodukte 100	26 —	27 —
Hüttenberger Eis. 200 „	85 —	8[illegible] —
Inneberg hut 14	60 —	6[illegible] —
Kałusza 20	— —	130 —
Kasa. cegiel. wied... 20	— —	— —
„ „ i bud. lwow. 10	—	—
Renb. Mariazel huty. 1[illegible]	91 —	92 —
Parcelacyjne galic.... 10	1[illegible]6	118 —
Schlögimühle pap... 10	125 —	127 —
Wied. parcelacyjne.. 10	130 —	— —

Listy zastawne.	płacą	żądają
Allg. oest. Bd.Kr.los 5% sr	100 50	101 —
„ „ 33 lat los 5% wa	88 —	88 50
„ „ gm. 40 „	8[illegible] 2	86 7[illegible]
Centr. Bd. Cred. 20 l. 6%	95 75	96 25
„ „ 40 6½%	94 50	95 —
Galic. Tow. kred. ... 4%	— —	— —
„ „ „ ... 5%	80 —	80 50
„ Banku Hyp. ... 6%	88 75	89 25
„ Bank. Włoś. ... 6%	94 —	95 —
Nationalbank m. k., 5%	—	—
„ w. a... 5%	90 20	90 40
Oest. Hypoth. 10 rocz. 5½%	93	93 50
„ 50 „ 5½%	91 50	92 —
O. Kred. & Vorsch. „ 5	—	— —
„ „ „ 10 5%	— —	— —
„ „ 35 „ 5%	87 75	88 2
„ Rentenbank 36 5½	— —	90 —
„ „ 36 5½	— —	86 —
Sparkasse I anstr. 30 5½	98 —	100 —
„ „ „ 32 5½	95 —	96 —
Węg. tow. kred.... 5½%	— —	87 —
Wien. Hyp. Kasse 5½	— —	— —
Obligi pierwszeństwa:		
Arcyks. Albrechta. 100wa.	92 —	92 50
Alföld Fiume 5% sr.	90 75	91 25
Bauges. allg. östr. 5% sr.	93 —	93 50
„ Wien. 6% „	— —	94 —
Dniestrzańskie... 5% „	— —	[illegible]3 —
Dux-Bodenb. 1871 5% „	— —	88
Elisabeth ... 5% „	— —	90 50
„ emisja 1862 5% „	89 —	89 [illegible]
„ (Linz-Budweis) 5% „	100 2	100 75
„ „ em. 1870 5% „	100 —	— —
Ferd. Nordbh m.k. 5%	[illegible] 50	89 —
„ „ w. a. 5%	7	88
„ „ „ 5% sr	101 25	101 50
Franz. Josef „ 5%	99 75	100 25
Fünfk.-Bárcser.. 5%	— —	—
Gal. Kar. Lud. „ 5%	100 50	101 —
„ II. em. „ 5%	—	98
„ 1871. III. „ 5%	94 20	94 50
Hüttenb. Eisen-Gew. %	—	84 2
Inneberger „ 5%	[illegible]3 50	84
Kasch. Oderb. „ 5%	[illegible]1 90	[illegible]2 10
Lwow.-Czern.-Jassy:		
„ I. 1865 w. a. 5%	71 50	72 0
„ II. 1867 „ 5%	82 60	83 —
„ III. 1868 „ 5%	— —	[illegible]6 —
„ IV 1872 „ 5%	— —	76
Mähr. Sch. Cntr. „ 5%	88 25	88 75

	płacą	żądają
Oest. Ndwstb w. a. 5% sr	95 75	99 —
Rudolfbahn „ 5%	92 80	[illegible]3 20
Siebenbür. I. „ 5%	87 30	87 70
Südbahn (Lombardy)	[illegible]09 —	[illegible]09 50
Süd-nord Verb. w. a. 5%	95 50	96 —
Theissbahn 5% sr.	— —	— —
Węg. gal. Łupk. 5%	— —	86 50
„ Nrdost 300 5%	[illegible]4 —	[illegible]4 50
„ Ostbhn 300 5%	75 80	76 10
„ Westbahn 5%	88 50	89 50
Weksle za 3 mies.		
Frankfurt skont. 5%	91 80	91 90
Hamburg „ 4½	79 7[illegible]	79 90
Londyn „ 4½ „	109	109 —
Paryż „ 5 „	42 50	42 60
Monety:		
Dukat waśny	5 11	5 18
20 frank. austr.	— —	— —
„ francuz.	8 70	8 71
Srebro	107 7	107 90
Talar pruski	163 25	163 50
LWÓW 13 grudnia.		
Akc. banku hip. gal. 160	243 —	246 —
„ „ krajow. 100	— —	87 —
Listy zast. galic.... 5%	79 50	80 20
„ „ „ ...4%	74 —	74 75
„ banku hip. 6%	88 75	89 20
„ „ włościań 6%	94 —	— —
Obligi ind. galicyj. 5%	77 70	78 8
Imperjał ros. ...	8 78	8 96
Rubel srebrny obrączk.	1 66	1 74
„ papier	1 4[illegible]	1 4[illegible]
WARSZAWA 6 grud	Rs. k.	Rs. k.
Wexle Londyn 1 f. st. 3 m	7 3[illegible]	7 34
„ Paryż 300 fr. 10 d	— —	87 4
„ Wiedeń 150 złr. 2 m	— —	99 90
Akcje kol. warsz.-wied.	10 —	102 —
„ „ warsz.-bydg.	2[illegible]	73 50
„ „ warsz.-teres.	15 5	— —
Listy zast. serji 1.. 4%	94 10	94 50
„ „ „ 2. 4%	92 8[illegible]	93 15
kupon ubiegły	1 8[illegible]	— —
„ „ nowe.... 5%	92 [illegible]5	93 15
kupon ubiegły	2 27	— —
„ likwidacyjne.. 4%	78 6[illegible]	78 90
kupon ubiegły	— 05	— —

Redaktor i wydawca: dr. Ludwik Gumplowicz.
Redaktor odpowiedzialny: Stan. Gralichowski.

ODEZWA.

Jerzy Lorenz rodem z Kamnic pod Biała, wysłużony żołnierz z c. k. austr. pułku Alimian, wzrostu średniego, włosów płowych, twarzy pociągłéj, oczu niebieskich, mówiący po polsku i po niemiecku, udał się przed trzema laty z Krakowa do Jabłonki na granicy węgierskiéj, gdzie pracował przy budowie mostów kolei żelaznéj. Od tamtego czasu nie ma o nim najmniejszéj wieści. — Przeto żona jego prosi uprzejmie wszelkie władze publiczne i osoby prywatne, by, gdyby miały o nim jaka wiadomość, raczyły jéj łaskawie donieść do Krakowa, ulica Święto-Jańska Nr. 303 w mieszkaniu p. Wiernickich o jego życiu lub śmierci. (3869)

Biuro Wywiadowcze i Komisowe

w m. okręgowém Tarnowie w Galicyi pod firmą:

Ludwika Tabaczyńskiego

udziela wszelkich potrzebnych miejscowych i pozamiejscowych wiadomości, streczy i pośredniczy w kupnie i sprzedaży dóbr ziemskich, dzierżaw, również wszelkiego rodzaju mniejszych i większych realności po wsiach i miastach — tudzież sprzedaży lasowéj i innego rodzaju przedmiotów, oraz streczy znanych i uzdolnionych oficyalistów prywatnych. 3875 1-3)

Już nie potrzeba frotera!

Angielską połyskująca

PASTA KAUCZUKOWA

do najtrwalszego, najpiękniejszego i najtańszego zapuszczania wszelkich podłóg.

Ten **najkorzystniejszy wynalazek** odróżnia się od wielu do zapuszczania używanych lakierów szczególnie przez to, że skutkiem nader szczęśliwie udanego składu chemicznego, w połączeniu z kauczukiem, pasta nabrała właściwéj **ciągłości,** co zapewnia jéj trwałość, przeto podłoga nią zapuszczona **urąga wszelkim zniszczeniom**, a przy jakiejkolwiek staranności kilka lat pozostaje piękna. — Cena pudełka wraz z objaśnieniem złr. 1.30. — Główny Skład dla Galicyi w **Krakowie** u p. **Józefa Goldwassera** na Stradomiu w domu p. Deichesa. 3685(7-12)

OBÓWIE
Damskie i Mezkie.

Przez kilka lat, materyałem, formą i wyrobem obówia meskiego i damskiego zadawalniając publiczność **w Paryżu**, mam zaszczyt polecić się Szanownéj Publiczności, zapewniając ją, że tak pod względem elegancyi, formy niezmieniającéj się w użyciu, doborem najlepszego towaru, jak i nader umiarkowanemi cenami, zdołam odpowiedzieć słusznym wymaganiom.

Felix Michałowski i Spółka

Kraków — Rynek Główny, Nr. 20, obok Banku Galicyjskiego.
3870(2-5)

Pomocnik handlowy

(subjekt) biegły w ekspedycyi, obeznany dokładnie z handlem bławatów, znajdzie korzystne miejsce od 1 stycznia r. b.

Bliższa wiadomość udzieli Administracya dziennika „Kraj.“ 3864(2-3)

Szczególnie stósowne podarunki na Nowy Rok i Gwiazdkę.



Obfity i od wielu lat wzięty

Skład Zegarków
M. HERZA

zegarmistrza w Wiedniu, Stephansplatz, 6, Aussenseite des Zwettlhofes,

poleca wielki wybór wszelkich gatunków dobrze regulowanych zegarków z roczną gwarancyą według cennika.

Zegarek nieuregulowany o 2 złr. taniéj.

Genewskie zegarki kieszonkowe.

Srebrny cylinder z 4 rubinami .... 10—13 fl.
„ „ z obwódką złotą i spręż. 13—15 „
„ „ damski .... 13—18 „
„ „ z podwójną kopertą ... 16—17 „
„ „ z kryształ. szkłem .... 14—17 „
„ anker z 15 rubinami .... 16—19 „
„ „ z srebr. kop. wewnątrz 20—23 „
„ „ z podwójną kopertą ... 18—23 „
„ „ „ „ lepszy 2—28 „
„ „ z kryształ. szkłem ...... 18—25 „
„ zegarek z podwójn. kop. dla wojsk. 25—30 „
„ Cylinder remontoar .... 22—26 „
„ Anker remont. nakręc. z boku ... 28—35 „
„ „ z podwójną kopertą ... 36—40 „
„ „ z kryszt. szkłem .... 30—36 „
„ anker armée-remontoirs .... 38—45 „
Złoty damski zegarek z 4 i 8 rubinami 25—30 „
„ „ emaliowany .... 30—36 „
„ „ ze złotą kopertą wewn..... 35—40 „
„ „ emaliow. z brylantami .... 40—48 „
„ „ z kryształ. szkłem .... 32—45 „
„ „ z podw. kopertą 8 rubin... 40—48 „
„ „ emal. z brylantami .... 50—65 „
„ „ anker z 15 rubin. .... 38—44 „
„ „ bardzo elegancki .... 45—60 „
„ „ z podwójną kopertą .... 55—65 „
„ „ bardzo elegancki 65, 70, 80, 90, 100—120 „
„ anker z kryształ. szkłem .... 45—75 „
„ damskie zegarki ankrowe .... 40—48 „
„ „ anker z kryszt. szkłem ... 45—60 „
„ „ z podwójną kopertą ..... 50—60 „
„ remontoirs 70, 80, 90—100
„ „ z podw. kop. .. 100, 110, 120—150 „
Remontoary dla myśliw. i dla rzemieślników w pakwonowém okuciu lub ze złotą talmi kopertą .... 13—17 „
Srebne łańcuszki po fl. 2.50, 3, 4, 5, 6, 7, 10—12 „
Złote łańcuszki po fl. 18, 20, 25, 30, 35, 40, 50, 60, 70, 80, 90—100 „
Budziki z godzinami 7
„ same zapalające świecę 9
„ z narzadem do wystrzału i zapalania świécy 14
Paryzkie budziki w eleganckich osłon. bronzowych .... 12, 13—14 „

Przenośne zegary dla kontrolowania strażników, na 6 stacyj, werk ankrowy w rubinach, najlepszy w świecie wyrób .... 40—48 „
Takie same nieprzenośne na jedną stację 28—
Francuzkie zegary brązowe eleganckiéj formy, 18, 20, 22, 25, 30 złr.
Francuzkie zegarki z bijącym werkiem, 28, 30, 40, 50, 60, 70 do 100 złr.

Pendułowe zegary własnéj fabryki z 2 letniem poręczeniem.

Codziennie do nakręcania 11, 12, 13 złr.
Co 8 dni 17, 18, 19, 20, 22, 23, 24, 25 złr.
Bijący pół i całe godziny 32, 3, 38 złr.
Bijący kwadranse i godziny 50, 55, 60, 65 złr.
Regulator miesięczny 30, 32, 35, 40 złr.
Za opakowanie pendułowego zegara fl. 1.50 - 2 fl.

☞ Reparacye uskutecznia się najstaranniéj.

☞ Zamówienia z prowincyi za załączką pocztową lub za poprzedniem przesłaniem należytości, uskutecznia się punktualnie. Przedmioty niepodobające się, po natychmiastowém odesłaniu, wymienia się. Zegarki przyjmuje się w zamian.

☞ Na żądanie, za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za przekazem pocztowym wysyła się zegarki i łańcuszki do wyboru.

Do łaskawego uwzględnienia.

Wszystkie moje zegarki są najlepszego gatunku, i dla tego słyną w świecie dla nadzwyczajnéj taniości i trwałości. 3838 1-50)



W pierwszéj budzie przy trafice na Stradomiu pod Zamkiem

WYSTAWA

stereoskopów, parysk. obrazów, rozmait. starożytności.

Albinoska-kobieta z białemi włosami, czerwonemi oczyma, będzie się popisywała wyroczniami delfickiemi.

Przy końcu może sobie każda osoba w osobnym pokoju kazać opowiedzieć cały swój żywot.

Wstęp 10 centów. 3874(2-3)

Dom bankowy A. S. Gerstl

Wiedeń, Schottenring 30, naprzeciw c. k. giełdy.

Zakupno i sprzedaż wszelkich papierów wartościow. Polecenia dla c. k. giełdy,

wykonuje się najlepiéj ściśle według kursu dziennego. — Pokrycie kosztów 10%. — Przedłużenie najtaniéj się liczy.

☞ **Wszelkie gatunki losów i rent na wypłaty ratami.** ☜

Dom bankowy A. S. Gerstl,
Wiedeń, Schottenring N. 30. 3819(6-24)

Austryacki Bank Przemysłowy

dawniéj

(Dom Bankowy Edwarda Fürsta)

Wiedeń, Plac Szczepański (Stefansplatz) N. 1,

wypuszcza od 6 listopada b. r.

ASSYGNATY KASOWE

po złr. **100, 500, 1000, 5000** na 5%, 5½%, 6%, 6½%, za 8-, 14-, 30-, 60-dniowém wypowiedzeniem. — W obiegu znajdujące się a nie wypowiedziane assygnaty kasowe, przynoszą od powyższego dnia większy procent. Procent można odebrać naprzód przy wypowiedzeniu, a zwrot kapitału może być także przekazany we wszystkich głównych miastach prowincyonalnych Austryi-Węgier.

Rada Zawiadowcza.

(Przedruków się nie płaci). 3831(4-8)

Do Nr. 1250/II.

PLAN JAZDY

wyłącznie uprzywilejowanéj kolei północnéj cesarza Ferdynanda i morawsko-szląskiéj

ważny od 15go czerwca 1872 r. do dalszego rozporządzenia.

Z Wiednia do Krakowa, Lwowa i Czerniowiec.

Stacje:	pociąg spiesz. Nr. 1	poc. osobo. Nr. 9	poc. osob. Nr. 11	poc. miesz. Nr. 29	poc. miesz. Nr. 31
	zrana	zrana	wiecz.	popoł.	popoł.
Wiedeń	10.30	8.—	8.30	2.—	5.—
Gänserndorf	11.16	9. 1	9.35	3.18	6.28
	po poł.				wiecz.
Lundenburg	12.27	10.29	11.13	5.42	8.43
		popoł.	w nocy	wnocy	wnocy
Prerau.....	2.49	2. 7	2.30	9.22	1.10
					zrana
Oderberg...	5.10	5.20	5.43		6.14
	wiecz	wiecz	zrana		
Kraków.... przych.)	8.18	9.8	9.45		11.59
	zrana	zrana			
Lwów	5.19	10.12	9. 7		.
	połud.				
Czerniowce.	12.37	11.59	10. 2		.
			wiecz.		
Warszawa..	.	.	9.—		.
			popoł.		
Berlin	5.15	5.15	5.30		.

Połączenia:

Poc. posp. 1 w Prerau z poc. 401 do Ołomuńca i 402 z Ołomuńca.
„ 1 w Prerau z poc. 813 z Berna.
„ 1 w Schönbrunie z poc. 509 do Opawy i 532 z Opawy.
„ 1 w Dziedzicach z poc. 633 do Bielska i z 634 z Bielska.
Poc. osob. 9 w Lundenburgu z poc. 338 z Berna.
„ 9 w Prerau z poc. 427 do Ołomuńca i z 402 z Ołomuńca.
„ 9 w Prerau z poc. 814 do Berna.
„ 9 w Schönbrunie z poc. 509 do Opawy i z 532 z Opawy.
„ 9 w Dziedzicach z poc. 633 do Bielska i z poc. 634 z Bielska.
„ 11 w Gänserndorf z poc. 8 z Marchegg.
„ 11 w Lundenburgu z poc. 340 z Berna.
„ 11 w Prerau z poc. 429 do Ołomuńca i z poc. 430 z Ołomuńca.
„ 11 w Prerau z poc. 815 z Berna.
„ 11 w Schönbrunie z poc. 531 do Opawy i z 534 z Opawy.
„ 11 w Dziedzicach z poc. 611 do Bielska i z 632 z Bielska.
„ 11 w Trzebini z poc. 736 do Granicy, Szczakowy i Mysłowic.
„ 31 w Gänserndorf z poc. 18 z Marchegg.
„ 31 w Schönbrunie z poc. 531 do Opawy i 534 z Opawy.
„ 31 w Dziedzicach z pociąg. 631 do Bielska i z 632 z Bielska.
Poc. miesz. 29 w Gänserndorf z poc. 6 z Marchegg. W Lundenburg z poc. 339 do Berna. W Prerau z poc. 403 do Ołomuńca 816 do Berna.

Z Krakowa z połącz. z Czerniowiec, Lwowa, do Wiednia.

Stacje:	pociąg spiesz. 2	poc. osob. 10	poc. osob. 12	poc. miesz. 30	poc. miesz. 32
			zrana		
Warszawa...	.	.	6.38		.
	wiecz.				
Berlin	11.5	.	8.40		.
	popoł.	popoł.	popoł.		
Czerniowce..	3.28	2.59	5.11		.
	zrana	popoł.	popoł.		
Lwów	10.50	4.27	4.27		.
	zrana	zrana	popoł.		zrana
Kraków.....	7.30	5.46	3.30		10.10
	zrana	zrana	wiecz.		popoł.
Oderberg ...	11.10	10.9	8.12		3.49
	popoł.	popoł.	w nocy	zrana	wiecz.
Prerau......	1.19	1.56	11.11	5.15	8.10
					wnocy
Lundenburg	3.29	5.12	2.27	9.24	12.29
		wiecz.	zrana		
Gänserndorf .	4.40	6.37	4. 3	11.25	2.42
Wiedeń przych).	5.20	7.29	5.—	12.36	3.57

Połączenia:

Poc. posp. 2 w Trzebini z poc. 736 do Granicy i Mysłowic.
„ 2 w Dziedzicach z poc. 610 z Bielska i z 631 do Bielska.
„ 2 w Schönbrunie z poc. 536 z Opawy i z 533 do Opawy.
„ 2 w Prerau z poc. 402 z Ołomuńca i z 427 do Ołomuńca.
„ 2 w Prerau z poc. 814 do Berna.
Poc. osob. 10 w Dziedzicach z poc. 632 z Bielska i z 631 do Bielska.
„ 10 w Schönbrunie z poc. 536 z Opawy i 533 do Opawy.
„ 10 w Prerau z poc. 402 z Ołomuńca i z poc. 427 do Ołomuńca.
„ 10 w Prerau z poc. 814 do Berna i z 813 z Berna.
„ 10 w Lundenburgu z poc. 339 do Berna.
„ 12 w Trzebini z poc. 337 z Granicy i Szczakowy.
„ 12 w Dziedzicach z poc. 634 z Bielska i z 633 do Bielska.
„ 12 w Schönbrunie z poc. 512 z Opawy i z 535 do Opawy.
„ 12 w Prerau z poc. 428 z Ołomuńca i z poc. 403 do Ołomuńca.
„ 12 w Prerau z poc. 816 do Berna i z 827 z Berna.
„ 12 w Lundenburgu z poc. 337 do Berna.
„ 32 w Dziedzicach z poc. 636 z Bielska i z 635 do Bielska.
„ 32 w Schönbrunie z poc. 532 z Opawy i z 509 do Opawy.
„ 32 w Prerau z poc. 432 z Ołomuńca.
Poc. miesz. 30 w Prerau z poc. 430 z Ołomuńca i 815 z Berna. W Lundenburg z poc. 338 z Berna i 13 do Berna.

Z Wiednia do Berna Prerau, Pragi i Bodenbach.

Stacje:	pociąg kurier. 3	pociąg osob. 13	pociąg osob. 15	pociąg miesz. 337	pociąg miesz. 339
	popoł.	zrana	wiecz.	zrana	wiecz.
Wiedeń	1.15	7.—	6.45	.	.
Gänserndorf	2. 2	7.55	7.47	.	.
Lundenburg	3.12	9.19	9.20	3.—	6.12
Berno..... przych..)	4.28	10.59	11.4 n.	5.41	9.—
Praga	10.27w	7.41 w.	7.42 r.	.	.
Bodenbach .	1.32 n.	12.45 n	12.2 p.	.	.

Połączenia:

Pociąg kurjer. 3 w Gänserndorf z poc. kurier. 6 z Marchegg.
Pociąg osob. 13 w Bernie z poc. 813 do Prerau.
„ 15 w Bernie z pociągiem 815 do Prerau.
Pociąg miesz. 337 w Lundenburgu z poc. 12 z Krakowa.
„ 339 w Lundenburgu z poc. 10 z Krakowa.

Z Berna z połącz. z Bodenbach, i Pragi, tudzież z Prerau do Wiednia

Stacje:	pociąg kurier. 4	pociąg osob. 14	poc. osob. 16	poc. miesz. 338	poc. miesz. 340
	w nocy	w nocy	popoł.	zrana	wiecz.
Bodenbach .	3.4	3.25 r.	3. pp	.	.
Praga	6.8 „	7.40 „	7.20 w.	.	.
Berno	12.3p.	4.16pp	3.35 r.	6.15	7.50
Lundenburg	1.22pp	6.5 „	5.30 „	8.44	10.33
Gänserndorf	2.30pp	7.31 w.	7. 1 „	.	.
Wiedeń przych..)	3.10 „	8.22 „	7.51 „	.	.

Połączenia:

Pociąg kurier. 4 w Gänserndorf z poc. kurier. 5 do Marchegg.
Pociąg osob. 14 w Bernie z poc. 814 z Prerau, w Gänserndorf z poc. 19 do Marchegg.
„ 16 w Bernie z poc. 816 z Prerau. w Gänserndorf z pociągiem 17 do Marchegg.
Pociąg miesz. 338 w Lundenburg z poc. 9 do Krakowa.
„ 340 w Lundenburgu z poc. 11 do Krakowa.

Z Prerau do Ołomuńca

Stacje:	pociąg miesz. 429	pociąg miesz. 427	pociąg osob. 403	pociąg miesz. 431	pociąg osob. 401
	w nocy	popoł.	w nocy	zrana	popoł.
Prerau.....	2.40	1.58	11.15	6.—	2.55
Ołomuniec) przychodzą)	3.38	2.56	11.54	6.56	3.30

Połączenia:

Poc. miesz. 429 w Prerau z poc. 11 z Wiednia i poc. 815 z Berna.
„ 427 w Prerau z poc. 9 z Wiednia. w Prerau z poc. 10 i 2 z Krakowa. w Prerau z poc. 813 z Berna.
Poc. osob. 403 w Prerau z poc. 12 z Krakowa i poc. 827 z Berna.
„ 401 w Prerau z poc. 1 z Wiednia. w Ołomuńcu z poc. 933 do Sternberg.

Z Ołomuńca do Prerau

Stacje:		poc. osob. 402	poc. miesz. 432	poc. miesz. 428	poc. miesz. 430
		popoł.	wiecz.	wiecz.	wnoc
Ołomuniec .	.	12.13	6.52	9.45	1.—
Prerau....) przychodzą)	.	12.48	7.48	10.42	1.57

Połączenia

Poc. osob. 402 w Prerau z poc. posp. 2 i z poc. osob. 10 do Wiednia.
w Prerau z pociąg. posp. 1 i z poc. osob. 9 do Krakowa.
w Prerau z pociąg 814 do Berna.
w Ołomuńcu z pociąg. posp. 930 z Sternberg.
Poc. miesz. 432 w Prerau z poc. 32 do Wiednia.
„ 428 w Ołomuńcu z poc. 934 z Sternberg i w Prerau z poc. 12 do Wiednia i z poc. 816 do Berna.
430 w Prerau z poc. 11 do Krakowa i poc. 828 do Berna.

Z Wiednia do Marchegg, Presburga, Pesztu, Temeszwaru i Bazias.

Stacje:	poc. kurjer. 5	poc. posp. 7	poc. osob. 17	poc. osob. 19
	popoł.	wnoc	zrana	wiecz.
Wiedeń.......	2.40	11.—	7.45	8.15
Gänserndorf	3.27	11.51	8.44	9.12
Marchegg przych. ....)	3.50	12.15	9. 9	9.37
	wiecz.	rano	popoł.	rano
Peszt............	9.47	6.20	4.37	5.48

Połączenia:

Poc. kurier. 5 w Gänserndorf z poc. kurier. 4 z Berna.
Poc. osob. 17 w Gänserndorf z pociąg. osob. 16 z Berna.
„ 19 w Gänserndorf z pociąg. osob. 14 z Berna.

Z Marchegg z połącz. z Bazias, Pesztu, Temeszwaru i Presburga do Wiednia.

Stacje:	poc. kurjer. 6	poc. posp. 8	poc. osob. 18	poc. osob. 20
	zrana	popoł.	zrana	wiecz.
Peszt............	7.21	2.12	9.33	9.17
	popoł.	wiecz.	po poł	zrana
Marchegg	12.55	8.31	5.20	4.53
Gänserndorf	1.21	8.57	5.55	5.27
Wiedeń przych.....)	2. 4	9.40	6.49	6.19

Połączenia:

Poc. kurier. 6 w Gänserndorf z poc. kurier. 3 do Berna.
„ 8 w Gänserndorf z poc. osob. 11 do Krakowa.
Poc. osob. 18 w Gänserndorf z pociąg. 31 do Krakowa.

Z Trzebini do Krakowa.

Stacje:	pociąg mieszany Nr. 35.	pociąg mieszany Nr. 37
	popołudniu	popołudniu
Trzebinia	2.—	4.50
Kraków ....) przychodza ...	3.28	6.30

Połączenia:

Pociąg 35 w Trzebini z poc. 735 z Mysłowic.
Pociąg 37 „ z poc. 737 z Granicy i i Szczakowy.

Z Krakowa do Trzebini.

Stacje:	pociąg mieszany 36
	zrana
Kraków	8.—
Trzebinia...................) przychodza	9.40

Połączenia:

Pociąg 36 w Trzebini z poc. 736 do Szczakowy, Granicy i Mysłowic.

Z Granicy i Mysłowic do Trzebini.

Stacje:	pociąg miesz. 735	pociąg osob. 712	pociąg osob. 714
	popoł.	popoł.	zrana
Granica....	.	3.23	11.21
Szczakowa) przychodzą)	.	3.28	11.26
Mysłowice..	12.13	.	.
		pociąg miesz. 737 popoł.	
Szczakowa .	1. 8	3.50	.
Trzebinia. . przychodzą)	1.54	4.24	.

Połączenia:

Poc. miesz. 735 w Trzebini z pociąg. 35 do Krakowa.
„ 737 w Trzebini z poc. 12 do Wiednia i z poc. 37 do Krakowa.
Poc. osob. 712 w Szczakowy z pociąg. 737 do Trzebini.

Z Trzebini do Granicy i Mysłowic.

Stacje:	pociąg miesz. 736	pociąg osob. 713
	zrana	
Trzebinia	9.55	.
Szczakowa	11. 6	.
Mysłowice ......) przychodzą)	11.44	.
	pociąg osob. 711 zrana	popoł.
Szczakowa	11.1	3.38
Granica ....)	11.6	3.43

Połączenia:

Poc. miesz. 736 w Trzebini z poc. 2 i 36 z Krakowa.
„ 736 w Szczakowy z pociąg. 711 do Granicy.

Z Dziedzic do Bielska.

Stacje:	pociąg miesz. 635	pociąg miesz. 633	pociąg miesz. 631	pociąg osobo. 611
	popoł.	wiecz.	zrana	zrana
Dziedzice	1.55	6.48	9.45	7.18
Bielsko.........) przychodza ...	2.39	7.18	10.15	7.38

Połączenia:

Poc. miesz. 635 w Dziedzicach z poc. 32 z Krakowa.
„ 633 w Dziedzicach z poc. 1 i 9 z Wiednia i z pociąg. 12 z Krakowa.
„ 631 w Dziedzicach z pociągiem 2 i 10 z Krakowa i z pociągiem 31 z Wiednia.
Poc. osob. 611 w Dziedzicach z pociągiem 11 z Wiednia.

Z Bielska do Dziedzic

Stacje:	pociąg miesz. 636	pociąg miesz. 632	pociąg osob. 610	pociąg miesz. 634
	popoł.	zrana	zrana	popoł.
Bielsko	12.20	6.30	9.—	5.35
Dziedzice.........) przychodza ...	1. 4	6.55	9.17	6.—

Połączenia:

Poc. miesz. 636 w Dziedzicach z pociąg. 32 do Wiednia.
„ 632 w Dziedzicach z pociąg. 10 do Wiednia i z pociąg. 11 i 31 do Krakowa.
Poc. osob. 610 w Dziedzicach z pociąg. 2 do Wiednia.
Poc. miesz. 634 w Dziedzicach z poc. 1 i 9 do Krakowa i z pociąg. 12 do Wiednia.

Z Schonbrunn do Opawy.

Stacje:	poc. miesz. 535	poc. miesz. 531	poc. miesz. 533	poc. osob. 509
	wiecz.	zrana	zrana	popoł
Schönbrunn	9.—	5.15	11.36	4.42
Opawa........... przychodza ...	10.11	6.24	12.45	5.35

Połączenia w Schönbrunie.

Pociąg miesz. 535 z pociągiem 12 z Krakowa.
„ 531 „ „ 11 i 31 z Wiednia.
„ 533 „ „ 31 z Wiednia i z 2 i 10 z Krakowa.
Poc. osob. 509 z poc. 1 i 9 z Wiednia i z poc. 32 z Krakowa.

Z Opawy do Schönbrunn.

Stacje:	poc. miesz. 534	poc. miesz. 536	poc. miesz. 532	poc. osob. 512
	zrana	zrana	popoł.	wiecz.
Opawa............	3.25	9.15	2.45	7.40
Schönbrunn.......) przychodza ...)	4.35	10.24	3.54	8.32

Połączenia w Schönbrunie.

Poc. miesz. 534 z poc. 11 i 31 do Krakowa.
„ 536 z poc. 2 i 10 do Wiednia.
„ 532 z poc. 1 i 9 do Krakowa i z poc. 32 do Wiednia.
Poc. osob. 512 z poc. 12 do Wiednia.

Kolej północna morawsko-szląska.

Z Berna do Prerau z połączeniem do Ołomuńca, Opawy i Krakowa

Stacje:	pociąg osobowy 813	pociąg miesz. 827	pociąg osobowy 815
	zrana	wieczór	wieczór
Berno	11.19	6.30	11.22
Chirlitz Turas ..	11.33	6.53	11.38
Sokolnica	11.44	7.13	11.52
Austerlitz-Krzenowitz ...	11.57	7.42	12. 8
Rausnitz	12.10	8 9	12.21
Wischau	12.31	8.51	12.56
Eiwanowitz	12.48	9.13	1.13
Niezamyślice ...	1. 2	9.36	1.28
Kojetein	1.20	10. 4	1.47
Chropin.........	1.29	10.20	1.56
Prerau przych. .)	1.50	10.48	2.14

Połączenia:

Poc. osob. 813 w Bernie z pociąg. 13 z Wiednia — w Niezamyślicach z poc. 933 do Sternbergu — w Prerau z poc. 1 i 9 do Krakowa, 10 do Wiednia i 427 do Ołomuńca.
Poc. miesz. 827 w Prerau z pociąg. 12 do Wiednia i z poc. 403 do Ołomuńca.
Poc. osob. 815 w Bernie z poc. 15 z Wiednia — w Niezamyślicach z pociąg. 929 do Sternbergu — w Prerau z pociąg. 11 do Krakowa i z 429 do Ołomuńca.

Z Prerau do Berna i połączeń z Ołomuńca, Opawy i Krakowa.

Stacje:	pociąg osobowy 814	pociąg osobowy 816	pociąg mieszany 828
	popoł.	w nocy	w nocy
Prerau	1.25	11.20	3.—
Chropin..........	1.48	11.42	3.30
Kojetein	1.57	11.53	3.47
Niezamyślice	2.17	12.24	4.26
Eiwanowitz	2.28	12.38	4.50
Wischau	2.43	12.59	5.22
Rausnitz	3. 6	1.33	6. 5
Austerlitz-		1.49	6.28
Krzenowitz..	3.19		
Sokolnica	3.33	2. 7	6.51
Chirlitz-Turas	3.44	2.22	7.12
Berno... przych...	3.57	2.37	7.30

Połączenia:

Poc. osob. 814 w Prerau z poc. 2 i 10 z Krakowa, z pociąg. 9 z Wiednia i 402 z Ołomuńca — w Niezamyślicach z poc. 930 ze Sternbergu — w Bernie z pociąg. 14 do Wiednia.
Poc. osob. 816 w Prerau z poc. 12 z Krakowa i z 428 z Ołomuńca — w Niezamyślicach z poc. 934 ze Sternbergu — w Bernie z pociąg. 16 do Wiednia.
Poc. miesz. 828 w Prerau z poc. 11 z Wiednia i z 430 z Ołomuńca.

Z Niezamyślic przez Ołomuniec do Sternberg.

Stacje:	pociąg mieszany 929	pociąg mieszany 931	pociąg mieszany 933
	w nocy	z rana	popołud.
Niezamyślice ...	1.50	9.40	1.54
Bedihost	2.25	10.18	2.27
Prosnica	2.46	10.54	2.47
Wrbatek	3. 4	11.17	3. 5
Ołomuniec	4. 5	12.17	4. 5
Boniowitz	4.26	12.39	4.27
Sternberg .... przychodza)	4.44	12.57	4.45

Połączenia:

Poc. miesz. 929 w Niezamyślicach z poc. 815 z Berna, a w Ołomuńcu z poc. 429 z Prerau.
„ 931 w Ołomuńcu z poc. 402 do Prerau.
„ 933 w Niezamyślicach z poc. 813 z Berna, a w Ołomuńcu z pociąg. 401 z Prerau.

Ze Sternberg przez Ołomuniec do Niezamyślic

Stacje:	pociąg miesz. 934	pociąg miesz. 930	pociąg miesz. 932
	wieczór	rano	po poł.
Sternberg	9.—	11.20	2.45
Boniowitz	9.15	11.35	3. 1
Ołomuniec	10.—	12.18	3.50
Wrbatek	10.36	12.48	4.26
Prosnica	11. 3	1.11	5. 9
Bedihost	11.15	1.23	5,24
Niezamyślice......) przychodza ...)	11.50	1.53	5.57

Połączenia:

Poc. miesz. 934 w Ołomuńcu z poc. 428 do Prerau, a w Niezamyślicach z pociąg. 816 do Berna.
„ 930 w Ołomuńcu z pociąg. 402 do Prerau, a w Niezamyślicach z poc. 814 do Berna.
„ 932 w Ołomuńcu z pociągiem 401 do Prerau.

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.